

Piątek 14. kwietnia 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 Mk.
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 830 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola 1. 1. (tę samą własność). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.334
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia po południu.

Koła polit. na Zachodzie uważają nasze granice wschodnie za ustalone.

Sprawa Gruzji na konferencji genueńskiej.

GENUA. (AW). Na wtorkowym posiedzeniu komisji politycznej przyszło do gwałtownego starcia między delegacją rosyjską z jednej strony a francuską, japońską i rumuńską z drugiej. Delegacja francuska postawiła wniosek o dopuszczenie na konferencję niepodległej Gruzji. Czyczerin oświadczył na to, że wniosek ten uważać można za początek ataków na stan posiadania Rosji, że sprzeciwia się postanowieniom w Cannes o uznanowaniu granic wszystkich państw, biorących udział w konferencji. — Federacyja Rosja została w całości zaproszona na konferencję, a zatem łącznie z Gruzją.

Jeżeli raz jeszcze sprawa ta zostanie podniesiona Czyczerin oświadczył, że będzie zmuszony opuścić salę posiedzeń.

Jutowski, morderca cara.



Walka między Francją a Rosją na konferencji genueńskiej.

WARSZAWA. (Telefonem) (d) — Z Paryża donoszą, że sprawozdawca „Tempsa” w Genu z pytał kilka osób z delegacji francuskiej i belgijskiej o ich wrażenia i otrzymał odpowiedź, że teraz dopiero zaczęły się trudności dla Francji i Belgji. Walka między Francją a Rosją rozpocznie się obecnie, a Rosję popierają Niemcy, Włochy i Anglia.

Ważne dla emigrantów.

W ostatnich dniach ukazały się na łamach różnych dzienników ogłoszenia, że emigracja do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej jest już w chwili obecnej dopuszczalna i że wyłącznie emigranci jadący okrętami pod flagą amerykańską dopuszczeni będą do portów amerykańskich. **Wiadomości te są absolutnie błędne i z palca wysane.** Dotychczas bowiem nie wyszła jeszcze ustawa Stanów Zjednoczonych regulująca emigrację, tak, że ani terminu ani rozmiarów emigracji **dziś określić niepodobna.** Jedynie emigracja do Kanady nie podlega żadnemu liczbowemu ograniczeniu. Z drugiej strony nieprawdą jest, jakoby kiedykolwiek zmuszano emigrantów do posługiwania się okrętami żeglującymi pod flagą amerykańską, lecz owszem wszystkie linie okrętowe jak dotychczas dopuszczone będą wraz z emigrantami do lądowania w Ameryce. Ostrzega się przeto emigrantów przed pójściem na lep podobnym nieprawdziwym wieściom, które narazić ich mogą tylko na niepotrzebne koszty i nieprzyjemności.

Dopiero z chwilą wyjścia amerykańskiej ustawy emigracyjnej będzie można ocenić, który emigrant może udać się do Ameryki i wówczas należy udać się do Ameryki i wówczas należy udać się po poradę do biura.

Linii Cunard

we Lwowie, przy ulicy Sykstuskiej liczba 37.

gdzie otrzyma się zawsze prawdziwe i bezstronne informacje, na których można polegać.

Wielki Tydzień w Genui.

Tegoroczna niedziela palmowa inaugurowała nie tylko wielki tydzień uroczystości kościelnych świata chrześcijańskiego, ale i wielki tydzień wydarzeń w polityce światowej. — Konferencja w Genui, co do której dojścia do skutku panowały od chwili odmowy Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki poważne wątpliwości, zebrała się i radzi. Jest to wielki najpoważniejszy tryumf L. George'a.

W zwołaniu konferencji miał premier angielski wiele przeciwności, wewnątrz i zewnątrz. Wewnątrz ze strony partii politycznych, które nie chciały udzielić poparcia jego polityce. Wszelako, gdy stało się jasne, że chodzi tu nie tylko o politykę premiera i nie tylko o pokój świata, lecz o prestige Anglii, L. George otrzymał znaczną większością głosów votum zaufania Izby.

Trudności zewnętrzne były wielorakie. Przedewszystkiem odporne stanowisko Stanów Zjednoczonych. Jeśli chodzi o gospodarczą stronę układów, to abstynencja Ameryki zadaje konferencji cios dotkliwy. Szereg zagadnień, związanych z rozwiązaniem ekonomicznych problemów powojennej Europy, nie da się rozwiązać bez pomocy i udziału Ameryki, u której Europa jest tak poważnie zadłużona i u której popadła podczas wojny w wielką zależność ekonomiczną.

Oporne stanowisko zajęła wobec Genui zasadniczo Francja. P. Poincaré odmówił udziału osobistego w konferencji. L. George, jadąc przez Paryż do Genui, umyślnie tam wysiadł, by uprosić Poincarégo do udziału osobistego. To mu się nie udało. Poincaré już przedtem zagroził ewentualnem wycofaniem

swej delegacji z Genui. Dzienniki włoskie nie tańd przekonania, że rola delegacji francuskiej będzie opozycyjną. Odczytując w Izbie francuskiej pierwsze punkty porządku dziennego konferencji, powiedział Poincaré odnośnie do drugiego: „Utrwalenie pokoju europejskiego na podstawach solidnych“, że przejmuje go dreszcz. Wszak nie ma przy tym punkcie zupełnie wzmianki o traktatach.

Podobnoś leży w projekcie angielskim także zamiar uznania „de iure“ rządu sowiektów. Wiadomości o protokole konferencji ryskiej wywołała też w Paryżu osłupienie, na które natychmiast zareagował „Daily Telegraph“, twierdząc, że postąpić należy. Zdziwienie francuskie z powodu podpisu p. Jodki może wprawdzie delegację polską w Genui w pewien kłopot.

Największą sensację budzić będą oczywiście dyplomaci w liczbie 96 z Cichem na czele. Niemcy przygotowali cały plan pod boju ekonomicznego Rosyi, odbudowy rosyjskiego rolnictwa i komunikacji i liczą, że realizacja tego planu powetuje im w części szkody, poniesione w Wersalu.

Polska porozumiała się przed konferencją zarówno z państwami małej Ententy, jak i z państwami bałtyckimi, a minister Skirmunt przez swoje wizyty w Paryżu, Londynie i Brukseli, wszedł w kontakt z wielkimi mocarstwami. Ewentualny sukces Polski na tej konferencji zależy od jej przebiegu wogóle, w tym sensie, jak się zarysuje stosunek Anglii do Francji. Nie można się bowiem ludzi, że gdyby przeciwności te były zbyt wielkie, rola Polski byłaby niezmiernie trudna i trudnoby było wyjść Polsce bez szwanku z tej ciężkiej i kłopotliwej sytuacji.

Repatrianci w Równem.

Z przyjemnością musimy donieść, że stosunki repatriacyjne w Równem uległy bardzo znaczącej zmianie na lepsze. Stacją odbiorczą dla repatriantów jest stacja Zdobica. Przyjeżdża pociąg bolszewicki, zwyczajnie okropnie obdrapany, zniszczony i brudny i przywozi setki repatriantów. Jest rzeczą ciekawą, że wśród repatriantów są obecnie przeważnie żydzi, którzy stanowią 70 procent repatriantów, potem Białorusini, Rusini i Polacy. Są trzy etapy, do których transportuje się repatriantów: Równie, Sarny, Dorohusk, koło Chełma. Na dworcu kolejowym w każdej z tych trzech miejscowości są urządzone dezynfektory, przy zastosowaniu pary, suchego powietrza i gazu cyjanowego. Ten ostatni rodzaj dezynfektorów wynaleziony i rozpozwieszchniony przez Szwedów jest dziś ostatnim wyrazem sztuki dezynfekcyjnej. Stosowany był już przez Niemców w czasie okupacji Litwy, jednak na ogromną miarę stosowany jest teraz przez władze polskie. Gaz ten zabija wprost błyskawicznie wszelkie pasożyty, nie niszcząc zupełnie samych przedmiotów, gdy natomiast np. dawna para wodna niszczy skórę.

Nadzwyczajny widok przedstawia stare domostwo po dezynfekcji gazem. Szczury, myszy, wszelkiego rodzaju robactwo, leży po kotem jakby na pobojowisku. Gaz ten jest nie zwykle trujący i niebezpieczny dla człowieka; posiada zapach migdałów, może zabić człowieka w ciągu kilku minut.

Po przeprowadzeniu dezynfekcji rzeczy, po kąpieli, strzyżeniu i t. d., repatrianci są pod

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO“.

GODŁO: „VAE VICTIS“.

BAŁAJKA.

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

Przez duży, stary ogród, ciągnący się aż do Dniepru, idzie Steńka.

Prosta i smukła. Warkoczami koloru żyta płowego, owinięła głowę. Oczy siwe, ogromne rzęsą czarną okolone, hardo patrzy przed siebie. Sierotą jest Steńka Warłówna. Ostatnią latoroślą rodu rycerzy i hetmanów wychowała babka, cnota dawnych i starego dworu pań. Już minęła Steńka aleję lipową, już wchodził w szeroką, jedyną ulicę wsi, otoczonej kołowrotem. Mała cerkiew z wydętymi baniemi kopuł na zielono malowanych, stoi na wzgórzu. W sadach wiśnie czerwone, złote i czarne leżą jak kulki szklane do koszyków i fartuchów haftowanych bogato przez wiejskie młodyce. Idzie Steńka z uśmiechem radośnym na wargach różowych, przez nikogo dotąd niepokonytych. Do stóp jej małych, psów wiejskie wypadają, łaszcząc się i poszczekując

radośnie. Stare baby w chustkach wzorzystych, grzejące wyschłe, zczerniałe nogi na słońcu, szczerzą bezzębne dziąsła w szerokim uśmiechu na powitanie młodej pani. Hej, myślenka angielczek! — prosto cheruwym boży... szepc za Steńką płynnie. Dziewczę rozdzając ukłony i uśmiechy, prosto do chaty Harasimki zmierza. Wdowa jest i chora leży. Syn jedyny od trzech lat na wojnie. Harasimka karmiła panienkę. Syn jej Wania, o dwa miesiące od Warłówny starszy matrosem**) jest w Kronsztacie, z flotą na morze wypłynął i wieści nikt o nim żadnych.

Wchodzi Steńka do chaty (w ikony***) świętej stroonej, do chorej niani się zbliża, po licu pomarszczonem gładzi. Pyśma ne majesz od Wanuszki — szepce chora głucho? — Listy gina niani — Wańka sam przyjedzie — dzławczę odpowiada. Nie zdąży już matki zastać żywej — jęczy chora i tobie doniu bleda będzie... trzecią noc we krwi was widzę, ciebie i Wańkę moję. Raz miesiąc na niebie w kadź pełną krwi czerwonej się zmienili i tam tonęliście oboje, dziś czerwone gołębie oczy wam wydrapały, a jutro gromnicę mi zapalisz i dyak nademną zaśpiewa... —

Steńka zgrozą przejęta w twarz chorej ry, ziola, zaniawianie zwykłą były u niej patrzy niemo. Harasimka wróżyć umiała. Czarzeczka. Ludzie we wsi bali się jej i w posza-

*) anioleczek.

**) obraz.

*) marynarka.

nowaniu mieli, jako, że dwór czuła za sobą. Ojca Steńki, Olgierda, z rany zastarzałej wyleczyła. Babka, dumna pani, co włosną ziola piła, zerwane przez Harasimkę.

— Słońce, chylące się ku zachodowi, promieniem ukośnym i czerwonym izbę rozświetliło. Harasimka nagle, jak struna się wyprężyła, na łożu wśród poduszek siadła i bystro patrząc przed siebie w jakiś punkt oddalony, głosem urywanym, ostrym, mówić do Steńki zaczęła.

„Doniu! Uciekaj, a żywo! Słysz! Na bałajkach grają... drł, drł, to śmierć gra! A ruski naród tańczy! Hej na zgubę i wstyd! — Wańka idzie... nie sam! Gromadę prowadzi ze sobą. Isz go! Na bałajkę gra!“

Czarne, głęboko zapadłe oczy Harasimki gorzały jak dwie gromnice, jak ślepie wilków w noc ciemną. Stopniowo, głos ostry i przenikliwy przechodził w szepc przerywany, wreszcie głuche rżenie dobyło się z jej gardła. Jeszcze jeden niespokojny ruch palców kościстых, jeszcze jedno gasnące na obraz święty spojzenie. Harasimka nie żyła.

Steńka bez trwogi zamknęła oczy zmarłej. Poprawiła poduszki, ręce wychudłe na krzyż mocno złożyła i pocałunek na czole pooranem zmarszczkami ustami świeżymi jak lew wio senno wycisnęła. Wychodząc z chaty obejrziała się bezradnie. — Pogrzebem zajmie się ona i babka, ale trupa obmyć należy, tymczasem w pobliżu niema nikogo, komu powiedziećby mogła o śmierci Harasimki.

dani szczepieniu na tyfus i cholere. Potem umieszcza się ich na pięciopiętrową kwarantannę w koszarach. Po pięciu dniach ponowne szczepienie na tyfus i cholere i repatrianci rozjeżdżają się do domów, wykapani, wymyjni, zaopatrzeni w czystą bieliznę. O ile są między repatriantami chorzy, umieszcza się ich w szpitalach, które obecnie nie przedstawiają się tak jak dawniej. Stosunki polepszyły się o całe niebo. Chorzy mają wygodne pomieszczenie, łóżek jest wystarczająca liczba, nie brak pościeli i opieka lekarska bez zarzutu. — Zaznaczyć należy, że miesiąc temu otwarto w Równem stację bakteriologiczną, która funkcjonuje z niezwykłą sprawnością. Komisja sejmowa, która niedawno zwiedzała urządzenie repatriantów w Równem, była zdumiona sprawnością tej stacji. Dość powiedzieć, że co dzień poddawano badaniom bakteriologicznym tysiąc repatriantów celem stwierdzenia, czy który z nich nie ma zarazków cholery. I to jeszcze zaznaczyć musimy, że stacja ta była założona przez Lwów i jest to pierwsza stacja bakteriologiczna w Równem. — Kierownikiem tej stacji był p. Stanisław Legeżyński ze Lwowa. Bardzo ciekawy jest zespół lekarski w szpitalu w Równem. Są to przeważnie lekarzy Rosjanie, jest kilku Ukraińców zakordonowych, kilku Polaków, kilku Niemców, a nawet jeden Węgier. Wszystkich łączy jednak prawdziwe koleżeństwo, wszyscy oddani są z prawdziwym poświęceniem swojej ciężkiej pracy.

Prócz lekarzy jest jeszcze liczne grono sióstr, są to również przeważnie Rosjanki z emigrantki, które wielką zawieruchą bolszewicka wypędziła z ojczyzny. Siostry te pochodzą nieraz z najlepszych domów rosyjskich; obecnie pozbawione w ojczyźnie swojej wszystkiego, na ziemi polskiej znalazły schronienie. Nastroj wśród kolonii rosyjskiej jest smutny, a pełen nienawiści ku bolszewikom. My wprost nie możemy zrozumieć nalezycie tej nienawiści, jaką kolonia rosyjska, wyzuta ze wszystkiego, pała ku bolszewikom. Zdarza się dość często, że jakaś delegacja bolszewicka przyjedzie do Równego, wtedy syją się za nią przekleństwa Rosjan - emigrantów. — A komisarz bolszewicki o rysach wybitnie semickich, pomyka czempredziej samochodem. Zbaczamy wprowadzić od tematu, to jest od opisu stosunków, panujących wśród repatriantów, ale są to również rzeczy, które mogą zaciekać, mogą rzucić dużo światła na stosunki, panujące na naszych kresach wołyńskich, a w szczególności w okolicach Równego. Dlatego uczynimy to małe zboczenie od tematu, ażeby dać obraz stosunków panujących w Równem.

Równem, miasto przeważnie żydowskie, o parterowych domach; przy głównej ulicy — a jest to signum temporis — rozłożyły się ekspozytury przeróżnych firm handlowych, czekających tylko na rozpoczęcie się wielkiego handlu z Rosją sowiecką. Miasto nabiera wyrazu polskiego w niedziele i święta, gdy Polacy z sąsiednich wsi śpieszą do kościoła. Nieraz w mieście odbywają się przedstawienia koncerty ukraińskie albo rosyjskie. Nie dawno bawił w Równem teatr rosyjski, na którym był także starosta powiatu, aktorzy rosyjscy dziękowali przedstawicielowi władzy polskiej za życzliwość, jaką cieszył się teatr rosyjski. „Pozwolono nam tutaj grać w języku

rosyjskim i śpiewać — za tę swobodę i życzliwość dziękujemy panu staroście”. I w pas głęboko pokłonili się wszyscy aktorzy. Na imieniny Naczelnika Państwa odbyła się msza polowa, poczem wygłoszono trzy przemówienia po polsku, ukraińsku i żydowsku. Treścią przemówień było oddanie czci Naczelnikowi Państwa i zaznaczenie, że konstytucja polska wszystkim narodowościom i wyznaniom zapewni równe prawa.

Naczelnik Państwa cieszy się ogromną miłością szerokich kół społeczeństwa. Cała kolonia rosyjskich emigrantów wyraża się z największym uznaniem o Naczelniku Państwa, powiadając wprost, że „Rosja dlatego doszła do stanu zupełnego rozprężenia i upadku, bo nie miała takiego człowieka jak Józef Piłsudski”. Tak samo Ukraińcy wołyńscy z prawdziwym uznaniem wyrażają się o Naczelniku i jawnie okazują swoje sympatie dla Polski. Potężna indywidualność Piłsudskiego rysuje się w całym blasku na kresach.

Wracając jeszcze do repatriantów, zaznaczyć musimy, że prócz transportów kolejowych, przybywają także całe transporty konie. Od Korca jadą setki wozów, nad którymi repatrianci - koczownicy poszli wprost strzechy, jak na chatach, ażeby chronić się przed deszczem, śniegiem, wichurą. I jadą w tych swoich wozach - chatach setki kilometrów z głębi Rosji, gdzieś z pod Uralu, z nad Wołgi z nad Donu. Dla desynfekcji tych wozów buduje się obecnie wielką kamerę dezynfekcyjną, w którą wóz cały będzie mógł wjechać.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wśród repatriantów jest mało inteligencji polskiej. Fakt ten łatwo sobie wytłumaczyć: inteligencję, a przeważnie doktorów i inżynierów bolszewicy zatrzymują u siebie, wiedząc, że bez inteligencji trudno budować państwo, a ponieważ ich było mało (bo po największej części ją wybili a reszta ucieknęła za granicę), więc zatrzymują polską.

Kończąc ten artykuł musimy stwierdzić raz jeszcze, że stosunki repatriantów w Równem polepszyły się pod każdym względem, do czego przyczynił się w dużej mierze — i Lwów.

Jan Rogowski.

Towarzystwo Szkoły Ludowej.

Zjazd Delegatów Lwowskiego Związku Okręgowego Towarzystwa Szkoły Ludowej odbył się — po 6-letniej przerwie, spowodowanej wojennymi — w dniu 26. marca 1922 we Lwowie. W Zjeździe wzięło udział 50 Delegatów Kół, reprezentujących nie tylko dawny-przedwojenny obszar Związku okręgowego lwowskiego, ale także i obszar nieczynnych od wybuchu wojny Związków okręgowych: żółkiewskiego, łoczowskiego i stryjskiego a także jako goście przedstawiciele związku okręgowego tarnopolskiego.

Po wstępnym przemówieniu przewodniczącego posła dr. Adama, w prezesa Związku p. dr. Gubrynowicza przelotnie sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego, następnie zaś Delegaci poszczególnych kół w krótkich przemówieniach składali kolejno sprawozdania z obecnego stanu pracy w swych

kółach. Ze sprawozdań tych wynika, że prawie wszystkie, reprezentowane na Zjeździe Koła uruchomiły ponownie swoją działalność, nie tylko wskrzeszając znaczną część uruchomionych przez wojnę placówek, ale i dotychczasowe nowe kierunki działalności.

Na tępnie po referacie programowym sekretarza Zarządu Głównego T. S. L. p. Andrzeja Nowaka, wskazującym nowe kierunki i metody pracy T. S. L. w zmienionych warunkach, przysąpiono do wyboru Zarządu Okręgowego i Komisji rewizyjnej. Ponieważ do tymczasowego prezesa Związku Okręgowego poseł dr. Ernest Adam, wybrany w zeszłym roku po zgonie ś. p. Bandrowskiego prezesem Zarządu Głównego całego Towarzystwa, nie życzył sobie bezwarunkowo łączyć w jednej osobie obu tych godności, przeto prezesem Zarządu Okręgowego wybrano p. dra Małana Gubrynowicza, jego zastępczynią p. dr. Helenę Polackównę, sekretarzem p. dra Stanisława Bukoskiego, jego zast. p. Zdzisława Orszę, skarbniczką p. Zofię Pątkową, jej zastępcą p. Romana Orłosa, członkami zaś Zarządu pp. dra Adama Ensta, Anbroja Michała, ks. Długosza Teohila, L. kasa Adama Nuzikowską Helenę, Piątkowskiego Mieczysława, dra Uhnię Stefana, Wawrzyszaka Stanisława. — Komisji rewizyjnej: pp. Smulikowskiego Zygmunta i dra Szydłowskiego Władysława.

(C. d. n.)

Obrońcy Lwowa a społeczeństwo.

(p) Przed paru miesiącami ogłosiła sekcja opieki Związku obrońców Lwowa, krótki komunikat, zawiadamiający o utworzeniu biura pośrednictwa pracy.

Niestety, jak nam obecnie ze Związku donoszą dotychczas nie wpłynęła ani jedna oferta o wolnej posadzie, natomiast sekcja opieki utrzymuje mnóstwo zgłoszeń obrońców Lwowa, którzy nieraz od szeregu miesięcy już pozostają bez pracy i środków do życia.

Ludzie ci skarżą się z gorąco, że gdy przychodzą do jakiejś instytucji, czy to państwowej, czy też prywatnej z prośbą o posadę, stale odsyła ich się z niczem, jakkolwiek w tychże instytucjach znajduje pomieszczenie wielu obcych, nieczym ani z tą polacją ziemi ani z krajem niezwiązanych.

Zaiste niema dość ostrych słów na napiętnowanie tej obojętności zarówno w naszych urzędach jak i u osób prywatnych na niedolę i nędzę tych ludzi, którzy ocalili nasz gród kresowy dla Polski i którzy niedawno jeszcze byli przedmiotem ogólnego entuzjazmu.

Taka niewdzięczność deprawuje dusze a twarde losy niejednokrotnie popycha tych ludzi na drogę występku, a potem społeczeństwo się dziwi, że byli bohaterowie stają się wykolejencami lub przestępcami.

Niechaj każdy, kto kocha Lwów a może przy czynić się na mocy swojej pozycji socjalnej do zabezpieczenia losu obrońców tego miasta, sięgnie do swego sumienia a wskaźnik, który tam znajdzie, zamieni w czyn.



W. Z. Związku urzędników gminy m. Lwowa.

(11) Dnia 10 bm. o godz. 6 wieczorem odbyło się przy licznych udziałach członków. do-
roczne Walne Zgromadzenie Związku urzędników gminy m. Lwowa, w wielkiej sali Ratuszowej. Zgromadzenie zagal i przewodniczył mu zast. przewodniczącego, dyrektor gazowni m. inżynier Zardecki. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności wydziału za rok ubiegły, złożone przez inż. Zardeckiego, sprawozdanie kasowe, przedstawione przez pana Wisniewskiego i udzielono absolutoryum ustępującemu wydziałowi.

W dalszym ciągu czynności uchwalono podwyższyć wkładki członków do 120 Mk. miesięcznie, utworzyć odrębny fundusz pogrzebowy, polegający na wzajemnej spłacie kosztów pogrzebu zmarłego członka do maksymalnej wysokości 50.000 Mk. (Członków Związek liczy około 500).

Następnie omawiano sprawę statutu emerytalnego i przy tej sposobności uchwalono jednogłośnie — wśród długotrwałych oklasków — wyrazić gorącą podziękę r. m. dr. Sokalowi za stałe przychylne traktowanie sprawy statutu i wogóle za nader serdeczne i żywe zajmowanie się sprawami urzędników miejskich.

Dokonano wykończenia wyboru nowego wydziału. Prezesem wybrano dotychczasowego prezesa dyr. archiwum dr. Aleksandra Czolowskiego, zastępcami prezesa: inż. Zardeckiego, dyr. gazowni, r. prezyd. Klaudiusza Mazurkiewicza i Stanisława Krausa, r. Izby obr. m.; sekretarzami: Romana Baczyńskiego, sekret. Mag. i Antoniego Pakosza, kom. Mag.; skarbnikiem Karola Karicha, naczelnika Kasy m., zaś buchalterem Władysława Lerskiego, r. Izby obr. m. Do wydziału zostali wybrani starosty: Józef Kwiatkowski, Roman Januszkiewicz i Adam Krzyształowicz; radcy: Fryderyk Malzacher, Józef Stobiecki, Michał Mazurkiewicz, Józef Bałaban, Maurycy Bidziński, Karol Dobrzycki, Fr. Dąbł; sekretarze: dr. Norbert Michalewicz, Tadeusz Soltys, lekarz m. dr. Albert Damm, dyr. Józef Maciński, rewident: Józef Salwicki, Antoni Jackowski, Leon Samolewicz i komisarz Eugeniusz Flešzar oraz z pośród pań: ofic. Janina Piotrowska i dyet. Janina Franke i Róża Barwickowa.

Jak się wyrzeka we Lwowie na bruk lokatorów.

(st.). Onegdaj zaszedł w mieście naszym fakt, który trudno pominąć milczeniem. Oto na podstawie ariwizacji sądowej

wyrzucono na bruk

przy ul. Supińskiego d. 1, zamieszkała tam od 10 lat, panią Józefę Balatka, właścicielkę pracowni krawieckiej „Józefa”, która ciężką pracą tak zarabiała na życie swoje i swej

zapełnia ocieplonej siostry.

Srodków tego rodzaju chwycili się nowi nabywcy tej kamienicy

pp. Saul Ingwer, Zygmunt Ingwer
i Bergstein

oraz ich zastępca prawny znany
adwokat Hules;

uczynili zaś to dzięki temu, że p. Balatka, jako kobieta, nieobeznana ze stosunkami prawnymi

i zwyczajami niektórych wojennych kamieniczników,

nie poczyniła w czas potrzebnych kroków za pobiegawczych. Liczyła w ostatnim stadium sprawy na pertraktacje z adwokatem Hulessem, które prowadził w jej imieniu p. D., — te jednak

mimo początkowych zapewnień p. mecenasa, że rzecz się da ugodoowo załatwić, nie dały żadnych wyników i

skończyły się straszliwą rumacją.

Pachołkowie i policja wyrzucili na bruk bezbronną panią B. i jej ociemniałą, chora siostrę wraz z całym dobytkiem

oraz materiałami na ubiory,

oddanymi p. B. do roboty w jej pracowni (wartości może milionowej). Wszystko to znalazło się

w piwnicy lub na ulicy.

Bezdomna zaś rodzina, opuszczone kobiety — napróżno wyglądają ratunków, napróżno szukają jakiegoś kąta gdzieby się można schronić i złożyć skromny dobytek, gromadzony pracą i trudem przez długie nieraz lata.

Byłby najwyższy czas, aby dotyczące władze i czynniki zechciały kierować się w tak drażliwych dzisiaj sprawach mieszkaniowych nie tylko suchym, niekiedy niewygodnym paragrafem, ale także

zasadami ludzkości i kultury,

której trudno wymagać od różnych obcych nam nieraz cywilizacyjnie i moralnie ludzi. — Na straży tych wysokich zasad stać muszą powołane elementy rządowe i obywatelskie.

Rumacja z ul. Supińskiego wywołała rozgoryczenie i oburzenie w szerokich kołach. toteż można domagać się, aby krzywdę, wyrządzoną pani B. przecież w jakiś sposób naprawiono, aby postarano się o dach nad głową dla tej osoby, żyjącej z pracy rąk i dla jej nieszczęśliwej siostry!

Dwa pożary we Lwowie.

(ps.). Wczoraj wybuchły we Lwowie dwa wielkie pożary, które przybrały w krótkim czasie duże rozmiary. Przy ul. Legionów l. 35 w pasażu Fellerów wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar o godz. 12.40 w południe. — W krótkim czasie zapłonął dach na dwupię-

trowej kamienicy. Zaalarmowana straż pożarna wysłała najpierw na miejsce mały tramwaj, a gdy się przekonano o rozmiarach pożaru wysłano wielki. Tymczasem na strychu płonęły paki, zawierające atrament w proszku. Właścicielem pak jest Saul Grünberg, właściciel restauracji i hotelu. Na dachu kamienicy znajduje się słup telegraficzny, o którego ocalenie chodziło przedewszystkiem straży pożarnej, gdyż w przeciwnym razie nastąpiłaby przerwa w komunikacji. Akcja trwała do godziny 4.30. Szkoda, wyrządzona pożarem, dochodzi do 6 i pół miliona marek.

Tymczasem o godz. 13.5 zawiadomiono straż pożarną, że się pali przy ul. Zyblikiewicza l. 21. W tem miejscu rwie się wszystko. Straż pożarna nie posiada już ani ludzi, ani sikawek, gdyż wszystkie zabrano na ul. Legionów. Na miejsce wyrusza naczelnik straży pożarnej Ciećkiewicz z kilkoma ludźmi i drabinami i drabiną, długości 20 m. Przybywając na miejsce, gdzie wybucha oburzenie publiczności, na takie środki ratunkowe. W ulicy Zyblikiewicza pożar ogromny. Cała ulica zadymiona. Straż ogniowa pędzi na strych, lecz niestety, klucz od drzwi żelaznych ma dozorczyni, która gdzieś wyszła. Ogień przedziera się przez szczeliny w dachu i okienko strychowe. Ustawiono drabinę na torze tramwajowym i rozpięto ją aż na strych. Przez okienko nie można się dostać na strych. Wobec tego wyrębują strażacy dziury w dachu i teraz zaczyna się akcja. W międzyczasie znajduje się klucz od strychu, który otworzono. Węże założono do hydrantów na ulicy i zaczęto gasić ogień. W tym czasie na wielkiej ulicy gawiedzi, pojawiają się strażacy z ul. Legionów, czarni całkiem od rozruszczonego w tym czasie atramentu. Na szczęście w obu wypadkach pożaru nie ponieśli nie przebieżyłachy do chowei. O godz. 4 uszono pożar. Szkoda w ul. Zyblikiewicza wynosi 2 miliony marek.

Senzacyjne aresztowanie kom. rząd. w Falszynie.

Wojenny milioner. — Referent techniczny P. B. O. wspólnikami. — Materiał budowlany dla p. komisarza. — Sielszowane asygnaty. — Wymuszenie. — Skarb Państwa poniósł milionowe szkody. — Aresztowanie.

(ps.). Na skutek doniesienia obywateli m. Felsztyna, którzy wnieśli petycję do Ministerstwa robót publicznych o względnicie w stosunki, panujące w Felsztynie, a którą to petycję oświadczył starostwo w Starym Sanborze urzędowi śledczemu we Lwowie, wysłano z ramienia urzędu śledczego wyw. Olszańskiego i Pysznika, którzy po ścisłych dochodzeniach aresztowali komisarza rządowego m. Felsztyna Jana Bortnika, wojennego milionera, mieszczanina, referenta technicznego biura odbudowy w Starym Sanborze, Józefa Jaca, zagorzałego ultralewicę i Ferdynanda Tkaczowa, urzędnika odbudowy, który pełni ostatnio funkcje magazyniera filii biura odbudowy w Felsztynie. Bortnik w porozumieniu z nimi pobierał asygnaty budowlane i dawał takim, którzy nie mieli do tego najmniejszego

prawa. Ponieważ Felsztyn jest na ogół po większej części zniszczony, obywatele tamtejsi starali się o przydział materiału budowlanego w celu odrestaurowania domów. Bortnik starał się wykupić 4 realności, jednak bez skutecznego, gdyż właściciele mając widoki na pomoc Rządu, nie śpieszyli się z pozbyciem domostw.

Bortnik dowiedziawszy się, że asygnaty na materiał budowlany już im wydano.

podpłacił referentów

i od pod jakimkolwiek bądź pozorem wycofywali asygnaty i sprzedawali je Bortnikowi. — Właściciele domów nie otrzymawszy przyznanego materiału, byli zmuszeni sprzedać realności Bortnikowi, który kupował je po 160 tys. marek, gdy tymczasem cena otrzymanego materiału budowlanego przewyższa trzykrotnie tę sumę.

Dnia 1 lutego została zawarta umowa w Starym Samborze między PBO. a gminą Felsztyn, mocą której PBO. postawiło w Felsztynie magazyn materiałów budowlanych dla wygody i oszczędności mieszkańców, którzy musieli przedtem brać materiał w St. Samborze, płacić kolej do stacji Głęboka, a stąd na furmankach zwozić do Felsztyna. Należy nadmienić, że procedura taka jest zasadniczo niedopuszczalną, gdyż PBO. nie wolno było zakładać jakichś nowych filii względnie magazynów. Prócz tego oszczędzano wprawdzie kieszeń mieszkańców m. Felsztyna, ale nie oszczędzono skarbu Państwa, na którego koszt materiał budowlany przewożono do Felsztyna. W umowie tej gmina zagwarantowała całość materiałów. Skoro już materiał był na miejscu, zaczęły się rzady p. Bortnika. „Komisarz” fałszował setkami podpisy sfinansowanych odbiorców, narażające tem samem skarb Państwa na milionowe straty. Prócz tego fałszował podpisy robotników, którzy zwozili materiał i przedstawił PBO. rachunki na horrendalne sumy.

Przesłuchani świadkowie kwestionują stanowczo autentyczność podpisów i zaprzeczają jakoby pobierali tak wysokie honorarium za zwózkę budulcu. Także i za wymuszanie odpowie Bortnik przed sądem. Zeszłego roku zwrócił się Wł. Leszczyński z Felsztyna do Bortnika z prośbą o interwencję w sprawie wydania mu z magazynów materiału budowlanego na asygnatę z PBO. Bortnik odpowiedział wówczas:

„daj mi żelców do robót, dostaniesz cegły”.

Pomimo jednak, że dał żelców, cegieł nie otrzymał. W jakiś czas później otrzymał Dawid Garbe asygnatę na materiał. Bortnik obiecał mu dać budulec i wziął asygnatę, ani budulec ani asygnatę Garbe więcej nie zobowiązał. Takim i tym podobnym nadużyciom ze strony Bortnika nie ma końca. Wspólnik jego Tkaczów, magazynier w Felsztynie wydawał znowu materiał osobom nie mającym do tego prawa. Onie Bortnika dał asygnatę na budulec, pomimo, że ona żadnego domu nie posiadała. Trzeci wspólnik ma mniej więcej takie samo grzechy na sumieniu. Trzech wspólników aresztowano 11 bin. Bortnika w mieszkaniu, Tkaczowa zaś i Jaca w chwili, gdy zamierzali opuścić Felsztyn, przekonawszy się, że stoją na wulkanie.

Do winy przyznają się wszyscy tylko z tą różnicą, że Bortnik z płaczem zeznaje, że wie, iż źle robił

lecz nie wiedział, iż to nie wolno,

Tkaczów zaś i Jaca zwalają winę na komisarza, mówiąc, że działali pod jego wpływem. Z wywiadowcami Pysznikiem i Obszańskim którzy mieli ciężki orzech do zgryzienia, prze prowadził śledztwo jako rzeczoznawca z Dyrekcji Okr. odbudowy inspektor inż. Białosiński.

Zagadkowy trup na torze kołowym.

(ps.) Dnia 5 kwietnia z pociągu nr. 715, zdążającego z Leżajska do Przeworska, wyrzucono zwłoki nieznanego chłopca, liczącego około lat 17. Zwłoki wyrzucono na tor kolejowy w Tryńczy obok budki kolejowej. — Trupa chłopca zauważył po przejściu pociągu patrolujący tam st. posterunkowy Piotr Chimiak i Katarzyna Związek z Tryńczy, córka strażnika kolejowego, która obchodziła planty przed nadejściem pociągu. Zwłoki miały prawie zupełnie odciętą głowę od tułowia, prawą rękę i lewą nogę.

Zawiadomiono o zagadkowym trupie sąd pow. w Leżajsku, który wszczął śledztwo.

Z sądu wojskowego.

Włamanie do magazynu wojsk. podczas służby.

WYROK ŚMIERCI PRZEZ ROZSTRZELANIE.

(!!) Trybunał W. S. O. G., któremu przewodniczył major K. S. dr. Srokowski rozpatrywał dzisiaj ponownie sprawę szeregowców Tadeusza Kowalskiego i Stanisława Juńskiego.

Wyrokiem W. S. O. G. z dnia 4 listopada 1921 obaj oskarżeni zostali zasądzeni za dopuszczenie się zbrodni kradzieży na karę 2 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, przy równoczesnem darowaniu jednej trzeciej części kary po myśli ust. amnestyjnej.

Na skutek wniesionego przez prokuraturę wojskową zażalenia, Sąd Najw. w Warszawie zniósł wyrok i polecił przeprowadzenie ponownej rozprawy (przemiana kwalifikacji czynu).

Karygodny czyn oskarżonych przedstawia się następująco: Dnia 25 lutego r. 1921 obaj, pozostający w areszcie śledczym oskarżeni, pełnili służbę wartowniczą obok filii magazynu żywn. etap. w Brodach. W czasie tym obaj wyważyli jedną deskę w ścianie magazynu, dostali się do wnętrza i zabrali stamtąd 40 kg. konserw mięsnych, 2 litry wódki, 6,5 kg. tytoniu, 1200 sztuk papierosów, 60 kg. żyta, 40 kg. hreczki, 2 paczki margaryny ogólnej wartości 12.825 mkp., będące własnością skarbu państwa. W czasie, gdy oskarżeni rzeczy skradzione wzięli do przechowania u niejakiego Ciesieckiego zostali aresztowani i odebrano im rzeczy skradzione.

Obwinieni przyznali się do czynu, zaprzeczając jednak wysokość sumy szkody.

Przesłuchano rzeczoznawców: porucznika Hor skiego Stanisława i sierżanta Zapiełala Karola na ustalenie wartości zabranych przez oskarżonych przedmiotów, którą podali na 12.000 mkp. Przestu

chano niemniej jako świadka policyanta gminnego w Brodach Teodora Gorbala, który przytrzymał oskarżonych, wiozących skradzione rzeczy na sanlach.

Po zamknięciu postępowania dowodowego, przemówieniu prokuratora majora K. S. dr. Srokowskiego i wywodach obrońcy z urzędu adwokata dr. Samuela Blassa, trybunał — po naradzie — wydał o godzinie 9 wieczorem wyrok, zasadzający 23 lat liczącego Kowalskiego i 22 letniego Juńskiego za zbrodnię z art. 1 b. ustawy sierpniowej na wydalenie z wojska i na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Obrońca dr. Blass zastrzegł sobie 3 dni do namysłu.

Trybunał odbył naradę celem zastanowienia się nad kwestyą łaski i uchwalił przedłożyć prośbę o łaskę Naczelnikowi Państwa, celem zamiany kary śmierci — wobec zachodzących licznych okoliczności łagodzących — na karę ciężkiego więzienia.

NADESŁANE.

Na sezon wiosenny!

Wykwintne stroje damskie oraz bielizna, — Sprzedaż hurtowna. — Dla sklepów rabat. — poleca

D. Eisenberg
LWOW, Jagiellońska 11-a.

6987

W pierwszorzędnej szkole tańców Henryki Bryslowej rozpoczyna się kurs tańców. Wpisy przyjmuje się codziennie w lokalu szkoły przy ul. Rutowskiego 23, od godziny 5-tej popołudniu 7359

Płaszcz
Raglany, Narzutki,
gotowe ubrania męskie
i dla dzieci, spodnie i t. p.

poleca po cenach stałych najniższych znana ze solidności firma

LEON HIRSCHSPRUNG
Plac MARJACKI 7.

Towar doborowy. Ogromny wybór. 10305

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
M. EHRENKRANZA
został przeniesiony na ul. Hetmańską 22 (obok Teatru Miejskiego). 9906

WIOSENNE NOWOSCI ZAGRAN. DLA PAŃ I PANÓW

jako to: RAG ANY, NA ZUTKI, DUODO PŁASZCZE (na dwie strony), KURTKI, GUMOWCE ŻAKIETY, PYJAMAS i SURDUTY RANNE, OBUWIE, BELIZNĘ, KRAWATY, KAPELUSZE i CZAPKI, RĘKAWICZKI oraz wiele innych artykułów — już otrzymał znany magazyn mód „AMERICAN HOUSE“ Lwów. Kopernika 5.

131

O KULISTA
Dr. HENRYK ATLAS
powrócił na stałe i ordynuje
Lwów, ulica Kochanowskiego 11A.
973

Ziadamiam, że Pracownia
SUKIEN Damskich

JÓZEFY
prowadzę nadal przy ulicy Supn-
skiego 1, parter. 10229

Adw. dr. Grek przed sądem.

Lwów, dnia 13 kwietnia.

(ps) Nigdy może jeszcze rozprawa w małej Sądzie karnego S. III. nie budziła tak wielkiej sensacji, jak w dniu wczorajszym.

Na ławie oskarżonych zasiadał nestor adwokatów lwowskich Dr. M. Grek a u jego boku stał solidarnie blisko stu członków palestry lwowskiej. Nie ulega kwestyi, że ta nieomal manifestacyjna obrona nie tyle wywołana została incydem z ostatniej rozprawy komunistycznej w Okręgowym sądzie karnym, ile raczej zagrożoną w osobie Dr. Greka wolnością praw stanu adwokackiego.

Jeśli chodzi o samo meritum sprawy, to przedstawia się ono następująco: Podczas ostatniej rozprawy przeciw komunistom Rodzeniowi, Münzerowi i tow., w której Dr. Grek sprawował funkcję obrońcy doszło do scysyi między prokuratorem Gürtlerem a Dr. Grekiem. Na uwagę prokuratora, że „obrońca czyni z poważnej sprawy farsę“ odpowiedział Dr. Grek: „a p. prokurator robi farsę z poważnego paragrafu“. Dotknięty tem prokurator zażądał zaprotokółowania słów Dr. Greka, a w następstwie tego Prokuratura wniosła doniesienie karne przeciw Dr. Grekowi o przekroczenie z par. 312 u. k.

Rozprawie przewodniczył wczoraj s. dr. Sander. Oskarżenie wnosil prok. Hryniewiecki. W charakterze obrońców wystąpiło około stu adwokatów, między nimi: prez. Izby adwok. Dr. Kamiński, prez. Rady dyscypl. Dr. Bernard Wittlin poseł Dr. Loewenstein główny obrońca, Dr. Picracki i t.

Po odczytaniu doniesienia karnego przysłuchano Dr. Greka, którego oświadczenie da się streścić następująco: „Jestem zupełnie niewinny. Od lat kilkunastu jestem prokuratorem lwowskiej Izby adwokatów i wszelkimi środkami staram się wpłynąć na to, by stosunek adwokata do sędziego odpowiadał zasadom kultury i przyzwoitości. W chwili, gdy oskarżenie tego rodzaju godzi specjalnie we mnie, czuję się pokrzywdzony. Całe zajęcie trwało 10 sekund i obejmowało 10 słów. Głównem zadaniem obrony — mówił dr. Grek — nie jest plaidoyer, lecz postępowanie dowodowe, w którym kładzie się nacisk na przesłuchanie świadków i zadawanie krzyżowych pytań. Klien-

towi memu zarzucano zbrodnię zdrady stanu z powodu agitacji komunistycznych. W toku procesu wyłoniła się rozbieżność co do taktyki P. P. S. Staralem się wykazać, że dogmaty polityczne P. P. S. i partii komunistycznej wychodzą z jednego pnia: doktryny socjalistycznej Karola Marksa. Na tem tle toczyły się dysputy. Twierdziłem, że „Czerwony Sztandar“ zawiera tendencje rewolucyjne, negując tem stanowisko prokuratora. Przez wiele lat zastępowałem wszystkie procesy socjalistyczne, lecz ten sam kodeks, który dawniej jakieś czyny uważał za zbrodnie — dziś uważa je za niewinne i sielankowe. Np. na pytanie moje oświadczył św. kom. Wagner, że w zwrotkach „Czerw. Sztandaru“ nie widzi nic zdrożnego“. Nie ulega wątpliwości, że prokuratura przegrała wtedy swoją sprawę. Wówczas prokurator zamiast odpowiedzieć tak, jak to przewiduje procedura, wbrew dobremu tonowi rzucił niegrzeczność pod moim adresem. Reporta była odpowiedzia na niegrzeczność prokuratora. Prokurator zwrócił się do mnie ze słowami: „Pan robisz farsę z poważnej sprawy“, a ja odpowiedziałem: „Pan robisz farsę z poważnego paragrafu“. Ustawa mówi, że nie wolno obrażać. A obraza i niegrzeczność to dwa różne pojęcia. Słowa moje utrzymane były w niewybrednej i owiałnej polszczyźnie — lecz ja byłem tylko plagiatorem. Każdy inny obrońca zmuszony byłby do reporty w tym wypadku. Niesłuszne jest twierdzenie prokuratora Gürtlera, abym słowem „farsa“ obejmował akt oskarżenia i jakoby palcem wskazywał na akt oskarżenia przed nim leżący. Mówiłem tylko o farsie z paragrafu proceduralnego, gdyż na krytykę aktu oskarżenia miałem czas później“.

Na pytania sędziego wyjaśnia Dr. Grek, że z ust przewodniczącego rozprawy p. Mayera słowo „humorystyka“ stanowczo nie padło — co twierdzi prokurator G. i że w ciągu całej rozprawy nie zapadła żadna cenzura dyscyplinarna na dra Greka ze strony przewodniczącego. Wreszcie oświadcza Dr. Grek, że w chwili gdy wypowiedział pod adresem prokuratora wspomniane słowa, zupełnie nad sobą panował. Obronę swą zakończył Dr. Grek oświadczeniem, że broni praw całego stanu adwokackiego.

Następnie przesłuchano świadka adw. Linka. Dr. Link nie był na sali obecny w czasie scysyi. Dowiedział się o tem od kolegów. Zauważył, że odniósł wrażenie, iż prokurator bagatelizował obrońców i wykpiwał każde ich powiedzenie, by w ten sposób osłabić wrażenie.

Zeznania prokur. Gürtlera.

Prokurator Gürtler zaznacza, iż osobiście nie czuje się dotknięty słowami Dra Greka, tylko w charakterze urzędowym. Słowa te obrażały władzę, którą prokur. reprezentował. Prokur. Gürtler podaje, że chodziło o czyn bardzo poważny, bo zagrożony karą śmierci, a zarzut uczyniony przez Dr. Greka wyrażał, iż prok. Gürtler lekko-myślnie sprawę traktuje.

Po pauzie przesłuchano świadka Dr. L. Hankiewiczza, którego zeznania zgadzają się z zadaniami Dr. Greka.

Na wniosek prokur. Hryniewieckiego, postanowił sędzia powołać do rozprawy dalszych świadków a mianowicie r. Mayera i wotantów r. Dworzaka i r. Göttingera i w tym celu rozprawę odroczył.

Obrady konferencji w Genui.

POROZUMIENIE ROSYI I NIEMIEC.

Moskwa. (Pat.). „Izwiestia“ pisząc o udziale delegatów sowieckich w konferencji genueńskiej zaznaczają, że Rosya i Niemcy będą postępowały w zupełnem porozumieniu, gdyż państwa te uzgodniły swe zapatrywania odnośnie do udziału Niemiec w odbudowie rosyjskiego życia ekonomicznego, wobec tego, że Rathenau cofnął swój projekt eksploatacja Rosyi przez Niemcy.

Oddanie przedstawicielom sowieckim w Berlinie gmachu dawnej ambasady rosyjskiej „Izwiestia“ uważają za faktyczne uznanie władzy sowieckiej.

KONFERENCYA MAŁEJ ENTENTY Z POLSKĄ.

Praga. (Pat.). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi z Genui: We wtorek przed południem odbyła się konferencya małej Ententy z Polską. W sprawie reprezentacji małej ententy w podkomisjach uchwalono, że do odnośnych podkomisji wyznaczy się przedstawicieli poszczególnych państw według pewnej określonej kolejności. Mtn. Benes zaproponował na pierwszym miejscu tej kolejki najstarszego wiekiem delegata małej ententy

min. Bratianu, który też wszedł z ramienia małej ententy do pierwszej podkomisji polit. Na tej samej zasadzie czwarto reprezentację państw porozumienia bałtyckiego w podkomisjach. Porozumienie to reprezentuje w podkomisjach politycznych min. Skirmunt.

PRACE DELEGACJI POLSKIEJ.

Genua. (Pat.). Polska delegacja zajmuje się od wczoraj badaniem raportu opracowanego przez rzeczoznawców państw sprzymierzonych na ostatniej konferencji londyńskiej, mającego być podstawą dyskusyi w kwestyi rosyjskiej. Dziś odbyła się w tej sprawie wymiana zdań między delegatami państw bałtyckich. Obecnie toczy się w tej sprawie konferencye między państwami małej ententy.

PRASA WŁOSKA O WYBORZE SKIRMUNTA DO KOMISJI POLITYCZNEJ.

Genua. (Pat.). „Corriere Mercantile“ komentując wybór czterech delegatów do podkomisji politycznej pisze: Powołanie delegatów Rumunii i Polski do podkomisji jest bardzo pożyteczne, gdyż jeżeli chcemy zawrzeć z Rosją pokój, obecność oraz stały i czynny udział tych dwóch państw jest niezbędny. Naj-

ważniejszym problemem jest Rosya i jeszcze raz Rosya.

FRANCYA CZYNNIKIEM DECYDUJĄCYM W GENUI.

Paryż. (AW.). Pojedynek słowny Barthou z Czeczerninem dowiódł już w pierwszych dniach konferencji, że Francya jest poniekąd czynnikiem decydującym w Genui. W odpowiedzi na ogólnikową mowę Czeczernina Barthou postawił sprawę rozbrojenia odrazu na ostrzu miecza oświadczając krótko, że posiedzenie nie może się zakończyć sytuacją dwuznaczną i zapytał czy obecni akceptują warunki w Cannes czyli nie. Jeżeli nie, w takim razie konferencja nie może się dalej odbywać. Oświadczenie to złagodził on słowami: Fakt wzięcia udziału w konferencji bez protestu dowodzi, że warunki w Cannes zostały przez państwa przyjęte.

PROJEKTY GENUENSKIE L. GEORGE'A.

Paryż. (Pat.). WBK. „Petit Parisien“ donosi z Genui: W sprawie opracowanego przez L. George'a układu, w którym wszystkie reprezentowane na konferencji państwa miałyby się zobowiązywać do traktowania swoich sąsiadów, że o zobowiązaniach takich — jak wiadomo — była już mowa w Cannes. Projektowany obecnie układ ma być formalnem związaniem wszystkich stron, jednak nie będzie on przewidywał sankcji specjalnych. — Anglia sądzi, że nikt nie ośmieli się naruszyć takich układów w obawie przed potępieniem ze strony całej Europy.

Zdaniem kół francuskich projekt angielski nie dałby wyników pozytywnych, gdyż tylko układ europejski, zawierający dokładne określenie gwarancji, podobny do angielsko-francuskiego układu gwarancyjnego, mógłby zapewnić Europie bezpieczeństwo. Podobne zapatrywanie żywi także mała Ententa.

PROPAGANDA BOLSZEWICKA W GENUI.

Genua. (A. W.) Delegacja sowiecka utworzyła biuro prasowe, którego członkowie starają się informować prasę światową o żądaniach i interesach sowieców. Fasciści włoscy są wielce zaniepokojeni utworzeniem tego biura, podejrzewając, że sowieci zamierzają za pośrednictwem tegoż propagować swe idee bolszewickie.

PRASA SOWIECKA O WYWIADACH SKIRMUNTA W LONDYNIE.

Warszawa. (Tel.). (d) Prasa sowiecka w Charkowie daje obszernie wyciągi z wywiadów; udzielonych przez min. Skirmunta dzień nikarzm w Londynie, akcentując przytem szczególnie ustęp o gotowości Polski do popierania Rosyi sowieckiej na konferencji w Genui. Pisma te zaznaczają, że Skirmunt zaprzecza kategorycznie, jakoby Polska popierała Petlurę.

Indyjski Sztylet

103.9

Polska obejmuje władzę sądowiczą na Górnym Śląsku.

KATOWICE. (Pat.) Dziś podpisany został przez pełnomocnika rządu polskiego — wiceministra dra Zygmunta Seydę i przez niemieckiego pełnomocnika reprezentanta pruskiego ministerstwa sprawiedliwości tajnego radę dra Crusenda układ przejęcia przez władze polskiego wymiaru sprawiedliwości na obszarach Górnego Śląska przynależnych — Polsce.

Układ przewiduje dalsze prowadzenie wszelkich spraw sądownictwa cywilnego i karnego, jakoteż spraw niespornych, które w chwili przejęcia przez władzę polską w miarę sprawie liwości w okręgach sądów okręgowych w Bytomiu, Gliwicach, Opolu i Raciborzu nie zostały u ończone. Osoby, odbywające karę w więzieniach niemieckich, mogą żądać tej kary w więzieniach polskich, o ile na mocy traktatu są obywatelami państwa polskiego. I o ile do odbycia kary pozostaje jeszcze 6 tygodni.

Układ reguluje wymianę ksiąg wieczystych i gruntowych, dopuszcza wzajemne wykonywanie wyroków i rozciąga się na cały okręg plebiscytowy. Układ ma być ratyfikowany przez sejm polski i parlament niemiecki, a wymiana dokumentów ratyfikacyjnych odbyć się ma w Warszawie.

Domy niemieckie w Gdańsku przechodzą w ręce polskie

GDANSK. (Pat.) Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie kupców, na którym Brunse wygłosił oświadczenie, w którym wystąpił gwałtownie przeciwko wysprzedaży domów w niemieckich w ręce polskie. Jeżeli wysprzedaż ta i ojdzie nadal w tem tempie, miasto Gdańsk straci niemiecki charakter. W końcu oświadczył Brunse, że nie wolno zaniechać walki, którą Polacy wypowiadają Niemcom.

Koła polityczne na Zachodzie uważają nasze granice wschodnie za ustalone.

GENUA. (Telefonem) (d) Na konferencji genueńskiej sprawa uznania wschodnich granic Polski przedstawia się pomyślnie. Minister Skirmunt otrzymał zapewnienie, że miarodajne

Koła polityczne na Zachodzie uważają

nasze granice wschodnie za ustalone.

W kwestji tej nie należy się obawiać załamania, gdyż Sowjety stoją na gruncie zawartych przez siebie traktatów.

W kwestji tej nie należy się obawiać załamania, gdyż Sowjety stoją na gruncie zawartych przez siebie traktatów.

Propozycja 10-letniej przerwy w zbrojeniach.

BORDEAUX. (AW) „Echo de Paris“ dowiaduje się, że L. George ostatnio zrehabilitował swą propozycję, dotyczącą 10-letniej przerwy w zbrojeniach. Propozycja ta wniesiona zostanie wkrótce pod obrady.

Nowe uposażenie oficerów.

Warszawa. (Tel.). (d) W czwartek nastąpi ostateczne porozumienie między min. spraw wojsk. Sosnkowskim a min. skarbu Michalskim w sprawie uposażenia oficerów. Uposażenie kapłana ma wynosić 110.000 marek, majora 120.000 m. miesięcznie.

ECHA EKSPLOZYJI POD GLIWICAMI.

Katowice. (AW.). Dnia 11 bm. w gruzach kaplicy na cmentarzu Gliwickim znaleziono jeszcze 3 trupy żołnierzy francuskich.

Paryż. (AW.). Ostatnio krwawe zajścia w Gliwicach wywołały żywe poruszenie wśród szeregów rządowych francuskich. We wtorek, d. 11 bm. odbyło się posiedzenie Rady ministrów poświęcone wypadkom gliwickim. Poseł Dautel interpelował Poincarę w tej sprawie.

Dodatki

NA OFICERÓW NA KRESACH.

Warszawa. (Tel.) (d) Min. spraw czyni starania o uzyskanie dla oficerów pełniących służbę na kresach, specjalnych dodatków kreślowych, jako równoważnika trudnych warunków, jakie tam istnieją. Oficerowie bowiem starają się wszelkimi sposobami uniknąć na kresach służby, jako niezmiernie uciążliwej.

ULGI KOLEJOWE DLA PRACOWNIKÓW KONTRAKTOWYCH NA KOLEI.

Warszawa. (Tel.). (d) Min. kolei żelaznych wydało rozporządzenie, według którego dyrekcyja kolei może w poszczególnych wypadkach przyznawać pracownikom kontraktowym te same ulgi kolejowe, z których korzystają urzędnicy etatowi.

AKTORZY GROŻĄ STRAJKIEM.

Warszawa. (Tel.). (d) Wszystkim teatrom w Polsce grozi powszechny strajk aktorów, którzy zażądali podniesienia płacy w Warszawie o 60 procent, a na prowincyi o 50 procent. Sprawa wywołała już w zarządach teatrów warszawskich znaczne tarcie. Dziś rozpoczyna się w Warszawie zjazd aktorów, który ma rozstrzygnąć tę sprawę.

Nadesłane.

ZAKŁAD ROENTGENOLOGICZNY
D. MÜHLBAUERA
w STRYJU otwarty. 19047

Wyjątkowa okazja świąteczna.

KAPELUSZE DAMSIE
słomkowe . . . od 3000 MK.
czapki jedwabne od 2700 MK.
dziecinne . . . od 2500 MK.

KAPELUSZE MĘSKIE
doskonalego gatunku od 000 Mp. — poleca w największym wyborze składnica fabryki kapeluszy

RUDOLFA NEUWELTA
w nowym gmachu Plac Maryacki 8 —
i w fabryce Balonowa 3. 10295

KOMUNIKAT.

W dniu 21. kwietnia o godz. 10 rano w lokalu Biura Ekspozytury „DEMAT” we Lwowie przy ul. Wałowej 9. I. p. odbędzie się ustny przetarg na przedmioty, ogłoszone w Nr. 27 biuletynu „Demobil” a mianowicie:

1. Urządzenie do fabrykacji wody sodejowej we Lwowie.
2. Prasy do siana, słomy i filcu w Przemyśle.
3. Młocarnię parową w Przemyśle.
4. Puszki blaszane od konserw w Jarosławiu.
5. Odpadki szmat i senników papierowych we Lwowie.
6. Ropę naftową we Lwowie oraz nieogłzone w biuletynie „Demobil”.
7. Różne odpadki szmat i skór.
8. Trzy powozy we Lwowie.
9. Jedną parę koni we Lwowie.

Kaucja dla wchodzących na salę wynosi Mk. 100.000. — Blższych szczegółów udziela oraz wydaje przepustki na oglądnięcie powyższych przedmiotów Biuro Ekspozytury „Demat” we Lwowie przy ul. Wałowej 9. I. p. Kierownictwo Ekspozytury „Demat” Lwów. 10291

Pierwsza Krajowa FABRYKA KAPELUSZY
słomkowych i filcowych
RUDOLFA NEUWELTA (własny gmach fabryczny Lwów, Balonowa 3)
Specjalna Składnica przy pl. Maryackim 8.
poleca na sezon ostatnie nowości: kapelusze męskie, damskie i dziecinne —
czapki każdego rodzaju. Ogromny wybór. Towar pierwszorzędny. Ceny stałe, umiar, najniższe. 0133

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego

W niedzielę 16 kwietnia o godz. 3.30 „O skibę” dramat w 4 aktach Kosora.

W niedzielę 16 kwietnia o godz. 7.30 „Zamarle oczy”, dramat muzyczny D'Alberta.

W poniedziałek 17 kwietnia o godz. 3.30 „Car men” opera w 3 aktach Bizeta.

W poniedziałek 17 kwietnia o godz. 7.30 „Dzieje salonu” kom. w 3 akt. Wroczyńskiego.

Repertuar Teatru Małego.

W niedzielę 16 kwietnia o godz. 3.30 „Czysty interes” kom. w 3 akt. Kiedrzyńskiego.

W niedzielę 16 kwietnia o godz. 7.30 „Kłopoty p. Złotopolskiego” farsa w 3 aktach H. Zbierchowskiego.

W poniedziałek 17 kwietnia o godz. 3.30 „Nieporozumienie” komedia w 3 akt. G. Zapolskiej.

W poniedziałek 17 kwietnia o godz. 7.30 „Czysty interes” farsa w 3 akt. Kiedrzyńskiego.

Repertuar Teatru Nowego.

W niedzielę 16 kwietnia o godz. 3.30 „Hiszpański Słowik” operetka w 3 akt. Falla.

W niedzielę 16 kwietnia o godz. 7.30 „Miliarderzy” operetka w 3 akt. Steffana.

W poniedziałek 17 kwietnia o godz. 3.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 akt. R. Stolca.

W poniedziałek 17 kwietnia o godz. 7.30 „Dama w gronostajach” operetka w 3 akt. Gilberta.

Szopka warszawska. Kasyno i Koło lit. art. o godzinie 8-mej wieczorem.

Nowy program „Bagateli”.

1) Część koncertowa: pp. Nella Olma, Dawidowicz, Wolski, Kraus.

2) Znakomity duet M. Mazurkiewicz i P. Wolski.

3) Wielka rewja aktualna W. Raorta „Wiosna na Wysokim Zamku”.

Teatr lit. art. UL. Program od 5. kwietnia.

1) Ponowne występy gościnne Andy Kitschmann i Marka Windhelma — Bronowski, Mirski, Sławski, Wilkoszewski;

2) „Hotel de Wauze”, Pani-Ban hotelowe;

3) „Przedstawienie amatorskie”, operetka.

Dekoracje pędzla prof. Krupskiego.

Kasy Teatrów Miejskich sprzedawać będą na świąteczne przedstawienia bilety do wszystkich Teatrów: we czwartek, piątek i sobotę od 9 rano do pierwszej w południe. Prócz tego w dni świąteczne od 10 rano do 12 w południe. Celem uniknięcia tłoku przy kasach w ostatniej chwili należy wcześniej zaopatrzyć się w bilety wstępu.

Rocznica 3-go Maja. Przed kilku dniami odbyło się pierwsze posiedzenie sekcji obchodowej Komitetu dla uczczenia rocznicy Konstytucji 3. Maja. Przewodniczący sekcji p. Maryan Dziecielewicz zakomunikował, że Komitet wykonawczy w porozumieniu z władzami wojskowymi postanowił urządzić w bieżącym roku mszę połową na pl. Maryackim przed ołtarzem ustawionym

obok statuy Matki Boskiej. Mszę odprawi ks. arcybiskup Bilczewski. Nad programem uroczystości wywiązała się dyskusya, w której zabierali głos pp.: zast. komendanta miasta pułk. Haudek, inż. Dyduziński, radca pol. Kuczewski, p. Aleksandrowiczówna i l., poczem ustalono w zarysie następujący program. W dniu 2 maja wieczorem o godz. 7 wszystkie orkiestry wojskowe zgromadzą się na pl. św. Ducha i po odegraniu hymnu narodowego rozejdą się po ulicach miasta i odegrają marsze, równocześnie amatorska orkiestra rzeźmieśnicza M. K. E. objeżdżać będzie miasto w wozach tramwajowych. Tego samego wieczora w sali ratuszowej odbędzie się uroczysta Akademia. Rano 3 maja już o godz. 6 powita pobudka muzyk wojskowych i hejnały z wieży ratuszowej. O godz. 10 msza połowa. W razie deszczu odbędzie się uroczyste nabożeństwo w katedrze, w kościele OO. Bernardynów i w kościele OO. Dominikanów. Po mszy odbędzie się defilada wojskowa. Popołudniu na placu wystawowym projektowane są koncerty muzyki, śpiewy itp. Wieczorem obchody w stowarzyszeniach.

Komitet obchodu rocznicy 3 Maja urzęduje co dzień wieczorem od 7 do 8 w lokalu Związku okręg. TSL. przy ul. Fredry.

Pos. Okęcki na dworze Aleksandra. Poseł polski Okęcki wraz z całym personelem poselstwa przyjęty został na uroczystej audyencji przez króla Aleksandra, któremu po okolicznościowym przemówieniu wręczył order „Orła Białego” (A. W.)

(P) Lekarska i zdrowie publiczne. Aby przyjąć z pomocą ubogiej ludności, która często rezygnuje z pomocy lekarskiej, a zwłaszcza z lekarstw, bo nie jest w stanie ich nabyć, ministerstwo zdrowia publicznego poleciło lekarzom praktykującym zapisywać im lekarstw dla ubogich pa-cjentów po cenie niższej. Apteki na takie „zniżkowe” recepty obowiązane są wydawać lekarstwo każde, choćby to był preparat zagraniczny. Magistrat m. Lwowa przypomina lekarzom lwowskim to rozporządzenie ministerstwa zdrowia publicznego i zaleca korzystanie zeń w wypadkach wskazanych.

Emisja biletów bankowych i zadłużenie skarbu państwa w P. K. K. P. w ubiegłych 6 miesiącach przedstawia się jak następuje: Emisja biletów bankowych wynosiła w październiku 1921 24;852,281.111; w listopadzie 11;125.006.487, w grudniu 15;993.771.069, w styczniu 1922 6;176.664.982 w lutym 5;113.032.465, w marcu 3;455.958.673. Z powyższej emisji wypadło na cele produkcji: 31 października 16.81 proc., 30 listopada 21.97 proc., 31 grudnia 25.09 proc., 31 stycznia 24.48 proc., 28 lutego 26.84 proc., 31 marca 27.53 proc. Zadłużenie skarbu państwa w P. K. K. P. w tym samym czasie przedstawia się jak następuje: październik 1921 20 i pół miliona, listopad 15.5 miliona, grudeń 6 miliardów, styczeń 6;350,000.000, luty 3;250,000.000, marzec 1;500,000.000. (Pat.). Amatorzy harmonijek.

(P) Opłata gminna od psów została podwyższoną i wynosi obecnie 500 mrk. rocznie. Kwotę powyższą uiszczyć należy z góry w komisaryacie dzielnicy najpóźniej do 15 kwietnia. Należność za markę wynosi ponadto 35 mrk. Za duplikat 50 mrk. Marki uprzednie tracą swą ważność po dniu 15 b. m.

Zderzenie samolotów. Na linii Paryż—Londyn starły się w locie dwa samoloty francuski i angielski. Starcie nastąpiło w pobliżu miasta Grand Villiers nad Cise'ią. Przyczyną wypadku była mgła. Oba samoloty zostały zdruzgotane i spłonęły. Dwaj piloci, jeden mechanik i trzech pasażerów, ponieśli śmierć.

Trzęsienie ziemi w Jugosławii. W całej Jugosławii odczuło dnia 8 bm. silne trzęsienie ziemi, które wyrządziło szkody na 10 milionów dolarów.

Głód na Krymie. Z Teodozyi donosi „Ru”: Głód przyjął zastraszające rozmiary. Trupy ludzkie leżą na trotnarach i tylko raz na tydzień wywożą je na plaformach i rzucają do wspólnego dołu. Warunki pogarszają się z dnia na dzień. Dziś już funt chleba kosztuje 18.000 rubli. Ludzie padają jak muchy. Nie sposób ukazać się na ulicy, zewsząd rozlegają się rozdzierające jęki i wprost wycie głodnych. W Sudaku umiera 40—80 osób dziennie. We wsi Kozy szerzy się ludzństwo.

Dzwony z porcelany. Z Drezna donoszą, że miśnieńska fabryka porcelany, po długim szeregu prób, przystąpiła do fabrykacji dzwonów kościelnych z porcelany. Kościół miejski w Miśni (Meissen) otrzyma latem br. harmonię takich dzwonów, złożoną ze szuk 60. Największy z tych dzwonów ma 70 cm. wysokości i mierzy 50 cm. w średnicy. Powierzchnia dzwonów przybrana jest artystycznymi płaskorzeźbami, wykonanymi wedle projektów, znanego ceramika prof. Börnera

Komitet Dni Wileńskich. Komisja skontrolująca wybrana przez Komitet, a składająca się z pp. Dr. Włodz. Godlewskiego i redaktora Roligo przegladnęła rachunki Komitetu i porównawszy je z kwitami udzieliła absolutorium skarbniczce Komitetu pani dyr. Kolskiej.

Ogólny dochód Komitetu z ofiar na ten cel złożonych wynosił 196070 mkp. wydatki zaś 178536 mk. Pozostałość kasowa w sumie 17.534 mkp. przesłał Komitet w myśl uchwały powziętej na ostatnim swoim posiedzeniu polskiej Macierzy szkolnej ziem wschodnich w Wilnie za pośrednictwem Ziemskiego Banku kredytowego we Lwowie, po potrąceniu 100 mkp. na koszty przesyłki.

Komitet zwołał wiec w sprawie Wileńskiej w dniu 4 stycznia 1922 r. w ratuszu lwowskim, wydał swoim nakładem w kilku tysiącach egzemplarzy odezwę wraz z uchwaloną na tymże wiecu rezolucją pt. „Ku Litwie zwróćmy serca i czyny” a ponadto broszurę p. t. „O Wilno — Memoriał delegacji polskiej przedłożony Konferencji brukselskiej” i rozesłał ją bezpłatnie w ilości 4000 egzemplarzy na Litwę tudzież do szkół i organizacji oświatowych we wschodniej Małopolsce. Ponadto wysłał Komitet na Litwę w czasie wyborów do Sejmu Wileńskiego 4000 broszur patryoty cznych ofiarowanych przez redaktora Wysloucha i ułatwiał w miarę możliwości wyjazd z Małopolski osobom uprawnionym do głosowania w czasie wyborów litewskich.

Wydatki Komitetu obejmowały głównie koszty druku: afiszów zwołujących wiec i uchwalanych na tymże wiecu rezolucji, tudzież kosztu nakładu broszury „O Wilnie” a ponadto portorya wysyłek książek na Litwę i w Małopolsce, należności za wysłane depesze i inne drobne pożyczki związane z całą akcją. W uznaniu zasług ofiarny trud i obywatelska gotowość z jaką podjęli się bezinteresownie przekładu z języka francuskiego na polski Memoriału delegacji polskiej przedłożonego Konferencji brukselskiej, prof. Pfauówna i prof. Dr. Jarecki, za co im składa Komitet publiczne podziękowanie, dziękując zarazem za hojne ofiary na cele Komitetu Dni Wileńskich; Związkowi Banków małopolskich, hrabiemu Badeniemu i innym patryotycznym ofiarodawcom.

Epokowy wynalazek. Pewien inżynier angiel-

ski dokonał epokowego wynalazku w dziedzinie sztucznego oświetlenia. — Wynalazek ten jest szczególnie ważny dla przemysłu tkackiego i farbiarskiego, pozwala bowiem rozpraszać światło elektryczne zapomocą różnobarwnych reflektorów, puszczonego w ruch wirowy. Naśladuje to widmo słoneczne. (Pat.).

Zjazd kustoszów. W dniach 8, 9 i 10 czerwca ma się odbyć w Bydgoszczy zjazd kustoszów muzealnych z całej Polski. (Pat.).

Odnaczenie polskiej artystki zagranicą. Znałomita artystka — malarka p. Bronisława Rychter — Janowska otrzymała przyznana jej przez rząd włoski dekorację włoskiego Czerwonego Krzyża za opiekę nad jeńcami włoskimi w czasie wojny. Obrazy p. Rychter — Janowskiej znajdują się obecnie na wystawie sztuki w Wenecji, gdzie — jak wiadomo — dopuszczane bywają tylko czcila wielkiej wartości artystycznej.

Do wiadomości Komisarjatu dzieł. VI-tej we Lwowie. Otrzymałmśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: W rzeczywistości przy ul. Potockiego 1. 104 (właściciel „Siłskij Hospodar”) od kilku miesięcy nie przestrzega się zupełnie przepisów sanitarnych. Dla wygody tych, którzy obowiązani są do czyszczenia kanałów, jest stale przytwierdzona pompa i codziennie pompują tam rano i popołudniu. Skutkiem tego powietrze nawet i w dalszej odległości jest tak przesycone nieczystościami wyziewami, że mimo szczelnie zamkniętych całymi dniami drzwi i okien, dusimy się w mieszkaniach. Apelujemy więc do Komisarjatu dz. VI., by zażądał przestrzegania przepisów sanitarnych, byśmy nie byli zmuszeni oddychać tem zatrutem powietrzem. Sąd.

(ps) **Kradzież wędlin.** Józefa Teliczek, właścicielka sklepu z wędlinami przy ul. Zielonej 32, doniosła policji, że w nocy 9 na 10, dostał się nieznany sprawca od podwórza do sklepu i skradł wędliny, wartości 500 tys. Mk.

(ps) **Włamanie.** Do magazynu firmy Józefa Schustera, przy ul. Rutowskiego 1. 10, włamali się nieznani sprawcy i skradli rzeczy, wartości 500 tys. Mk.

(ps) **Nieszczęśliwy wypadek.** Jan Wasiecznyński murarz, liczący lat 39 zajęty w browarze akcyjnym na Kleparowie spadł z rusztowania z wysokości 10 mtr. i pogruchotał sobie kości w kolanach. Stęczya ratunkowa odwiezła go do szpitala powszechnego.

(ps) **Nieostrożny szofer.** Wczoraj najechał autobus towarzystwa Czerwonego Krzyża w ul. Legiońów na Abrahama Linda kupca i Izidora Bergera i obydwom przetrącił lewe nogi. Ofiary nieostrożnej jazdy opatrzyła stacya ratunkowa.

(ps) **Bogaty obszarpaniec.** Wczoraj aresztowano Jana Juźwaka, bez zajęcia, w stanie kompletnie pijanym, który zwracał uwagę posterunkowych, będąc okropnie obszarpanym. Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim portfel z kwotą 56 tys. 900 mk., 1 dolar amre., złoty zegarek i 35 tysięcy rubli carskich. Juźwaka nie mogącego wyjaśnić podo do Lwowa przyjechał odda no do aresztów policyjnych.

(ps) **Walciarze.** Aresztowano Mendla Lamma fabrykanta oliwy z Mostów wielkich i Jakóba Braunera pośrednika za handel srebrną monetą. Przy rewizji znaleziono u Lamma 200 sztuk srebrnych koron austr. Prowadzeni na policyję usiłowali przekupić posterunkowego kwotą 5 tys. mk. Pieniądze zdeponowano, walciarzy pozostawiono w wolnej stopie.

Oddział Małopolski Związku Banków we Lwowie podaje do wiadomości, iż w myśl powziętej uchwały kończy się urzędowanie banków w Wielki Piątek o godz. 12 w poł. a w Wielką Sobotę kasy i biura będą całkowicie zamknięte.

10294.

Jutowski, mrd rca car.

(Do ryciny).

Po czterech latach milczenia rząd i prasa bolszewicka ogłaszają obecnie szczegóły stracenia Romanowów. Bezpośrednim powodem wyroku na rodzinę carską miało być odkrycie spisku monarchistycznego wśród oficerów. Człowiek, przedstawiony na naszej rycinie był tym, który położył kres życiu Mikołaja II-go.

Kronika sportowa

Sekcja narciarzy „Czarni” otrzymała z Oddz. III. Minister. spraw wojsk. następujące pismo: „Przesyłając Pano uprzejme podziękowanie za pomoc, jakiej udzieliłście D. O. K. Lwów w urzędzeniu Zawodów o mistrzostwo Armji w Worochcie w jeździe na nartach na rok 1922, stwierdzam z wielkiem zadowoleniem, iż był to pierwszy czyn realizujący nasze dążenie do ściślejszej współpracy na polu wychowania fizycznego z cywilnymi organizacjami sportowymi. — Szef Sztabu generaln. Sikorski mp. General-porucznik.

Dalsze walki zapasnicze. Dnia 10 bm. Zapiscecki (amator z Łańcuta) kładzie w 5 minutach Kaczyńskiego (amatora ze Lwowa) chwytem w pół. — Walka Garkowienko — Adler, dość krótkotrwała trwała 16 minut, po której Adler, unęczony chwytem za kark popod oba ramiona (podwójny nelson) osłabił i ustąpił. Trzecia walka Anderson — Saarela po 20 minutach nierozstrzygnięta. Szecker (Warszawa) kładzie Ujbe (Estonia) z młynka w 13 minutach.

We wtorek walczą: Anderson — Szecker, Ujbo — Kaczyński, Zapiscecki — Horwath, Saarela — Adler.

Pierwszy trening drużyny piłki nożnej A. Z. S. odbędzie się w czwartek 13 bm. o godz. 17(5) na Cytadeli (boisko 19 pp.). Następne tamże o tej samej godzinie we wtorki, czwartki i soboty każdego tygodnia. Gracze mają się jawnić wprost na boisku.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

OGŁOSZENIA.

WOLNE POŁADY.

PRACOWNIA ŚLUSARSKA Pańska 12 — poszukuje kilku uczni do nauki. 10181.

ŚLUSZĄCA do wszystkich do 2 osób zaraz poszukiwana. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 24 A, parter na prawo, między godz. 1—3. 10182.

OGRODNIK — KAWALER potrzebny zaraz. Żurawska ulica Piłskowa 27. 9796

PRZYJMIEMY zaraz rutynowanego ogrodnika dla naszych dóbr Borinji koło Chodorowa. — Odpisy świadectw do Centralnej administracji dóbr hr. Zamoyskiego Lwów. Mochnackiego 19. 10273

POSZUKUJE dwóch chłopców na bramę. — Zgłoszenia portyer: Hotel Georgea. 10228

BEDNARZ poszukiwany. Bracia Mund; Sykstuska 23. 10290

ANTYLOPY

(zamsze) francuskie i inne skóry luksusowe we wszystkich modnych kolorach dla celów konfekcyjnych i wyrobu obuwia nadeszły do składu skór

Józefa Schleifera, Lwów, plac Krakowski 1.2.

Sprzedaje się je w dowolnej ilości po cenach przystępnych.

10317

ROZMAITE.

W CHOROBACH

plac, skrofulach, koklusz, anemii, w chorobie angielskiej, — w chorobach skórnych i nerwowych stosuje leczenie

HELIOTERAPIA (LAMPY)

Dr. Ludwik Lauterstein
lekarz chorób wewn., Lwów, UL. PAŃSKA 16.
10304

Poszukuje Spółnika

Fabryka korków

Informacji udzieli: Adwokat Körner, Lwów, Sykstuska 16.
10284

Zabawki dla dzieci

POLSKIEJ FABRYKI

Towarz. Akcyj. „Wiór” w Warszawie

Generalny zastępca — B. WOJCIRIEWICZ.

Składy fabr.: Składnica Polskich Pamiątek Lwów, Halicka 19. Biura: Lwów, Piekarska 26. Zastępcy w miastach powiat. poszukiwani.
10314

ZAPOWIEDZ

Podaje się do powszechnej wiadomości, że: 1) Kupiec Dawid Mrost, zamieszkały w Sopotach (Zoppot), przedtem zaś we Lwowie (Małopolska), syn zmarłego kupca Lasara Mrosta, zamieszkałego ostatnio w Odessie i jego żony Leji, urodzonej Peczenik, zamieszkałej w Odessie, 2) nauczycielka, niezamężna Estera Blum, zamieszkała w Sopotach (Zoppot) przedtem we Lwowie, córka zmarłego kupca Mayera Lemme Blum, ostatnio zamieszkałego w Sablino (Rosja) i tegoż żony Nessi, urodzonej Hirschberg, zamieszkałej w Sopotach — zamierzają wstąpić w związki małżeńskie. Zaskle ewentualne przeszkody należy nadesłać do Urzędu stanu w Sopotach obok Gidańska.
10316

Sopoty 7 kwietnia 1922.

Sanatorium Czerwonego Krzyża w Lwowie

poszukuje stałego dostawcy produktów mięsnych, tłuszczu, nabiału, jarzyny, furazju i t. d. Bliższe szczegóły dostawy i umowy na miejscu u Kyzczakowskiej 1. 107. Zarząd.
10086

NA ŚWIĘTA!

Która z Pań jeszcze nie ma kapeusza na święta, niech spieszy do SALONU MÓD OTYLII MUSKATENBLUTH Sw. ANNY 6/II, gdzie każde zamówienie wykonuje się pięknie, tanio i na poczekaniu.
9912

DO ZAKUPNA KARUZELI w Brzuchowicach poszukuję spłnka. Raczyński, Paulinów 20.
10339.

POŁOŻNA poleca się Paniom. — Dyskrety, Leona Sapiehy 61; partera
10289.

Dentysta Dr. LEWANDOWSKI
ord. od 9—6, Lwów, plac Halicki 7, II. p.
10311

Okulista Dr. M. LAUTERSTEIN b. lekarz i kliniki okuliat we Wiedniu (demonstrator elew operacyjny), ord. od godz. 3—5 SZOPENA 7 (boczna Podlewskiego).
10332

AKUSZERKA LUTKOWSKA z WARSZAWY. przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrety. Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2.
6396

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. HESCHELES
ordynuje ulica Sykstuska 16.
9952

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY Dr. W. GROB i H. GROB
Lwów, ulica Legionów 1. 29.
32

Pieczeć z kauczuku i metalu, urzędowe i prywatne, tablice, odznaki itp. wykonuje Chrześcijański Zakład rytowniczy Eugeniusz Maryan UNGER, Lwów, Chorażczyzny 7.
42

Wspólników z poważnym kapitałem poszukuje się we Lwowie celem rozszerzenia:

- 1) wytwórni zabawek wełnianych (istnieje od 1912 r., maszyn 4, robotnic 20).
- 2) pracowni trykotarskiej (o 11 maszynach) w Krakowie do:
- 3) Nieustającej w stawy wyrobów polskich, (is nieje od 1906 r. w centrum miasta),
- 4) wytwórni ozdób na drzewko (istnieje od 1917 r. robotnic 45).
- 5) wykończalni bieliźniarskiej (14 specjalnych maszyn o popędzie motorowym, istnieje od 1917 r.)

Informacje udziela i przyjmuje zgłoszenia „Liga Pomocy przemysłowej” Lwów, ul. Pańska 11. d. 30/4 1922.
919.

Baczność!

Pod kierownictwem fachowego farbiarza i chemika, byłego kierownika większych fabryk została nowo założona farbiarnia i chemiczna — Zygmunt Lifshütz Lwów, Żółkiewska 73 w podwórzu. 6) 2

BACZNOŚCI! Biuro pośrednictwa pracy Sekcji maszynistów i palaczy znajduje się przy Związku metalowców we Lwowie ulica Ormiańska 31. Biuro urządza od 7 do 9 wieczór każdego dnia.
10296

MAJACY CHĘĆ KUPNA REALNOŚCI w Poznaniu lub Pomorzu, zechcą zasięgnąć dokładnej informacji u A. Sosnowskiego w Drohobycz ul. Stryjska 1. 99.
9197

OSOBA STARA; chora; inteligentna; pozostająca w najstraszniejszym położeniu blaga Serce Litościwych o żywność i ubranie.
3046

500.000 Mkp. pożyczkę na jeden rok poszukuję do dobrze prosperującego interesu. — Zgłoszenia listowne do Adm. inistracji Wjku pod JEDEN ROK.
10334.

AKADEMICZKA poszukuje wpływowej osoby, która mogłaby jej materyalnie do ukończenia studiów. — Zgłoszenia pod St. M.
478

ESSENCJE do wód, k, rumu, liki, rów i cukrów

ALKEEMES i FARBY na JAJA poleca

BOGDAN BOHOSIEWICZ, Lwów, Hełmańska 6.
10303

Ważne dla Kupców!

Zawładam niniejszem, że z dniem dzisiejszym objąłem zastępstwo znanej firmy spedycyjnej

M. ROSENBAUM

ŁÓDŹ, Piotrkowska 10

na cały Wschód.

Codziennie regularny ruch wozu w zbiorowych z ŁÓDZI do wszystkich miast Wschodu i na odwrót

ZALICZKI i UBEZPIECZENIA do każdej wysokości.
9187

M. ZUCKERKANDEL

Dom spedycyjny.

Centrala: Lwów Furmańska 3.

Filia: Stanisławów, Kościuszki 6.

Oddziały we wszystkich miastach Polski.

SZWAJNA K. Z. P., KOPERNIKA 16, wydawać będzie depesze za ubiegłą robotę wojskową w piątek, dnia 14-go kwietnia, od godz. 11—4. — Późniejszych zgłoszeń nie uwzględnia się.
10243

DOSTAŁEM świeży transport obręczy gumowych do powozów. LUMEN, pl. Maryacki 4.
9942

ODSPRZEDAWCÓW z 1—2 milionami, poszukują poważną firmę na wyjazd. Oferty pod POŁOWA ZYSKU do Adm. Wjku.
10233

WSPÓLNIK z większym kapitałem do handlu ze Wschodem poszukiwany przez firmę już wprowadzoną. Zgłoszenia pod DUŻA PRZYSZŁOŚĆ do Adm. Wjku.
10234

STARE SPLAMIONE LUSTRA SREBRZY NA NOWO, M. BYK — fabryka lusterek i szklarnia szkła. Lwów — ul. Ormiańska Nr. 27.
9142

KTORA Z PAŃ zechce wyrobić zdemobilizowanemu posadę lub dopomódz do ukończenia studiów. Zgłoszenia pod EROS do Adm. Wjku.
10294

NEO — FOSFATYNE stosuje się dla niemowląt odżywiających naturalnie i sztucznie. Do nabycia w aptekach. 4555

WOLNE POSADY

POSZUKUJE SIĘ do biura spedycyjnego samodzielnego; zdolnego buchaltera na godziny popołudniowe, jakoteż zdolnego ekspedyenta kolejowego i akwizytora. Zgłosze-

nia do biura Brücka Kościuszki 2 pod SPEDYCJA. 10331. STELMACH UOSZUKIWANY do dworu na wieś; Polak; pracowity; trzeźwy; dobrze rzemiosło swe znający; warunki: czternaście setmarów ordynaryj; pensya; mleko; ogród mieszkanie. Zgłoszenia z odpisanymi świadectwami nadsyłać do Zarządu Dóbr Balice ko Madryk; poczta w miejscu. Niewzgardnione bez odpowiedzi pozostaną. 10333

Kilimy

w wie kim wyborze — po
nisk ch enach — poleca „UNIVERSUM“
SKŁADNICA KOMISOWA, RASAŻ MIKOŁASCHA.

Handel win, Restauracja, Pokoje do śniadania Piotr Koloński Trubna 8—10. — poleca
NA ŚWIĘTA W na f. aszkowe. Węgier-
ski, Szamorodnery, Tokajery pierwszej jakości, jakoteż WODKI krajowe i własnego wyrobu po najtańszych cenach.

96

NAUKA.

34 BATOREGO „Ecole Française“
Najszysza metoda
wyuczania języków now żytnych. Osobne kursy dla
dzieci W 30-tu godzinach kompletnie wyuczenie ste-
nografii 9972

PRZYGOTOWUJE do egzaminów szkół średnich; wydział;
seminj także z francuskiego; loco lub na wyjazd. — Ła-
skawe zgłoszenia listowne — Lwów ulica Panieńska 22;
Zacharjewicz. 3043

UCZEN VII. KL.; dobry nstruktór poszukuje lekcyl. Zgło-
szenia pod LEKCYA do Adm. Wieku Nowego. 3026

Instytut dent. Un. w lwowsk.
przyjmie w naukę:

1) 2 uczniów techniczno-dent.
(nauka trwa 3 lata).

2) 2 uczenie na pomocnicze dent.
(nauka trwa 1 ro). — Kandyd. wy.azać si muszą
ad 1) swia ectwem z przynajmniej 3 kl. szkoły wydz.
lub 4 kl. gimn, a 2) swi d z przyn. 4 kl. szkoły
wydz. lub 2 kl. gimn. — Zgłoszenia należy złożyć
osobiście w kancelarii Instyt. dent. Zielona 5 a. 13.
kw. 1922. 911

POSAD POSZUKUJĄ

ZAKŁAD CIEMNYCH, LWÓW, ŚW. ZOFII 31 — poleca
na prowincję ciemną pianistkę do Kjna. 3042

ORGANISTKA, wychowanka zakładu ciemnych (ciemna) —
z długoletniem, świadectwami — szuka posady przy
klasztorze lub parafii. Listowne zgłoszenia do Adm. Wjku.
Wjku dla ORGANISTKI. 3001

INTELEKTUALNA i zdolna panna przyjmie posadę w pierw-
szorzędnej kawiarni lub restauracji. Listowne ul. św.
Zofii 10 parter W. Brojakowski dla T. R. 10278.

DAM 50—100 tys. mkp. za uzyskanie dobrej posady we Lwo-
wie najchętniej w przemyśle. — Zgłoszenia pod PRAW.
NIK do Adm. Wieku. 10268.

PANIENKA INTELEKTUALNA; sjerota; skromna; w domu
praktycznie wychowana; poszukuje posady bony do dzie-
ci lub do towarzystwa; może być pomocną w gospodar-
stwie domowem. — Wymagania skromne. — Najchętniej
na wyjazd. — Zgłoszenia Administracyi Wieku Nowego
pod DOBRZE TRAKTOWANA. 10340.

MALENSTWA

URZĘDNIK VIII. RANGI 42 lat; pragnie poznać młłą i sym-
patyczną brunetkę małego wzrostu. Cel matrymanjalny.
Zgłoszenia pod WŁODZIMIERZ do Adm. Wjku. 10322.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

PIES DO ODEBRANIA rasy wilczur. Wjdomość n portyc-
ra w Banku Przemysłowym. 10282.

ZAGINĄŁ młody legawiec brązowy mający białe plawy.
Znalazca raczy za wynagrodzeniem oddać do zarządu
browaru ul. Żółkiewska 1. 106. 10323.

KUPNO I SPRZEDA.

FORTEPIAN sprzedam; wypożyczyć bezpłatnie za udzielenie
pożyczki — Dotkowski; Zimorowicza 6. 10325.

DELJE do stroin polskiego sprzedam. Wiadomość na Strze-
nicy miejskiej u Władysława. 3048

MIESZKANIA I SKLEPY

W ZAKOPIANEM

Pokoje z utrzym niem do wynajęcia.
Willa „Grabówka“
ul. Sienkiewicza 2
10039

Mieszkanie w Krakowie.
Zamienię natychmiast mieszkanie w Krako-
wie składające się z 3-ch pokoj i kuchni
z komfortem na takie samę we Lwowie. —
Bliższych informacji udzieli wożny firmy „Kar-
paty“ Lic Marjański 8. II. p. 10133

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią słoneczne w centrum miasta
za 3 pokoje z kuchnią w okolicy Kopernika; Leona Sa-
piechy; Ljstopada. — Wjdomość pod ZAMIEŃ do Ad-
ministracyi Wieku 10288.

SZEŚĆ POKOI OBSZERNYCH przedpokój kuchnia; radają-
ce się też na bjura przy ul. Legionów do wynajęcia. —
Zgłoszenia pod ŚRÓDMIEŚCIE Biuro Ogłoszeń Buchstaba
ulica Legionów 21. 10300.

POSZUKUJE POKOJU z osobnem wejściem w śródmieściu
tylko na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia pod DOBRE
WARUNKI do Adm. Wieku. 10269.

1 POKÓJ KAWALERSKI umeblowany; śródmieście dla
dwóch Panów tylko z wiktęm do wynajęcia. — Wjdo-
mość MARCZYŃSKI, Wałowa 2. 10336

WOLNE POSADY

CHŁOPAK do posług biurowych
(do lat 16) znid e umieszcze-
nie w biurach drogerii Piotra
Mikolascha i Ski. 10306

Potrzebuję podogrodnika
kawalera. — Z łezs ia rod „Warzywa“ do Biura
ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 7.
10155

KONKURS

na wolne posady pomocniczych
dozorców więźni

przy Domu więziennym w Czortkowie z nor-
malnem uposażen em. — Ud kumentow na-
podania należy wnieść do Prezydium Sadu
kregowego w Czortkowie do dnia 15 bm.
Pierwszeństwo mają wys użeni żołnierze
P. oraz rzeźniacy. 9179

ZDOLNY PALACZ zostanie natychmiast przyłty do fabry
kij Neuvelta. Zgłoszenia od 2—4 Balonowa 3. 10136

POSZUKUJE wykwalifikowanej klucznicy do dworu na
wjeś — wymagane solidne referencje. Zgłaszać się od
2 do 4 Grotigera 1A; m. 7 Boguszowa. 10148

Ch oje do praktyki i po r emi
zgłosić się wprost do zakładu mała stwa szylców
Lwów Boimów 4. FELIKS GALICIN KL. 1107

STRYCHARZY

poszukuje cegielni
w Hołobutowie ad Stryj. — Zgłoszenia do
N. Hausmanna w Stryju, Trubna 21.

9183

ZDOLNA intel. Pannę, pizzącą blegie na maszynie zsa-
jącą dokładnie korespondencję polską i niemiecką, po-
szukuje od zaraz Firma Stanisław Baran, Mag. Med. —
Lwów, Akademicka 26. Zgłoszenia tylko listowne. 9998

STARSZY praktykant bjurowy z porządnego domu — zo-
stanie natychmiast przyłty. Zgłoszenia ze świadectwami
przedpołudniem, do biura fabryki kwasu węglowego —
ul. Marcjana 61. 10182

POSZUKUJE się dobrą prasowaczkę do chem. pra-
farbiarni Lipschütz, Żółkiewska 73. 10286

TOKARZ żelaza, samodzielný, poszukiwany. Zgłoszenia
Kunz, Lwów Leona Sapiehy 57. 10196

MALARZY POKOJOWYCH poszukuje. Cwenarski, Skład
pjców kafl, Leona Sapiehy 77. 10202

FRYZYERKA DAMSKA uzdolniona potrzebna zaraz do Za-
kładu Jana Stawiarza Lwów, pl. Bernardyński 1. 10091

PANNA do manicure potrzebna do Zakładu Fryzjerstwa
damskiego Józefa Haberman; Mikołaja 1. 10090

DZIEWCZYNA DO KUCHNI potrzebna. — CUKIERNIA, al.
Sykstuska 21. 10185

STROŻ NOCNY, z dobrym świadectwami, natchetnej wy-
służony żandarm zostanie przyłty. Zgłoszenia z doka-
mentami przedpołudniem, do bjura fabryki kwasu węgło-
wego, ul. Marcjana 61. 10184

AGRIEOLA fabryka narzędzi roln. we Lwowie, ul. Nowej
Rzeźni 25, przyjmie 2 dolnego nrzędnika kancelaryjnego
ze znajomością buchalterii. Rejektanci ze znajomością
rolniczą mają pierwszeństwo. Wiek do lat 35. 10246

MAGAZYN MÓD, Broda — Chorążczyzny 8 — poszukuje
zdolnych i podręcznych PANIEN. 9113

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna — Cukiernia ulica Ba-
torego 6. 10120

MAGAZYN MÓD Broda; Chorążczyzny 8 poszukuje zdol-
nych i podręcznych panien. 9184

POTRZEBNA ZARAZ dziewczynka do obsługi gości. Pokój
śniadań; ulica Głęboka 1. 10290

PRAKTYKANT z dobrego domu zostanie natychmiast przy-
łty American House Lwów Kopernika 5. 10287

ZAKŁAD dentystyczny Dr. Emila i Marcjana Rapsa, Lwów
Sykstuska 14 poszukuje pierwszorzędnego technika. 10299

POLSKA SZWALNIA (dawniej K. Z. P.) Kopernika 16 —
przyjmie kilka dziewcząt do bezpłatnej nauki szycia-
kika wyszkolonych za wynagrodzeniem do robjenia dłu-
rek oraz 2 dziewczynki do posług. 10270

SLUSARNIA ulica Panieńska 20 poszukuje spółnika lub wy-
dzierżawi. 10099

UBRANIA MĘSKIE po: 4.500, 6.000, 10.000 i 13.000 Mp.

UBRANIA DLA CHŁOPCÓW SPORTOWE I STUDENCKIE po: 4.000, 6.500, 8.500 i 9.000

SPODNIE i PRYCZEZY po: 5.500 i 6.500 Mp.

Spodnice damskie po 1 500, płaszcze dla chłopców po 3.000. Ubrańka dziecięce różnego rodzaju.

Wykonanie od najskromniejszych do najwykwintniejszych z wybornych materiałów i dodatków. Krój pierwszorządny. W większej ilości do sprzedania w lokalu „UNIVERSUM” we Lwowie, Bourlarda 5. (boczna Batorego) od 9-1 i od 3-6 30.

11329

KUPNO I SPRZEDAŻ

H. TENDLER
NAJLEPSZE OBUWIE

Lwów, Kilńskiego 1.
obok Kawiarni Wiedeńskiej.

10232

Stroje damskie

bluzki markizetowe, suknie fularowe, etaminowe jedwabno-trykotowe najnowszych modeli zagranicznych - - - - - poleca

po najniższych cenach

SALON „BERTA”

Lwów, Chorążczyzny 5 I. p.
róg ul. Akademickiej.

10073

Maszyny introligatorskie do sprzedania.

1. Maszyna do krajania książek „Krause” (dre Schneider) 25/33, motorowa.

2. Maszyna do krajania papieru, szer. 82, motorowa, „Krause”.

3. Maszyna do szycia pudełek „Krause”.

10119

ZIMNY, Lwów, Zimorowicza 3.

AUTO ciężarowe

„Hausa Lloyd”, 4 tonn. po generalem remanencie z gwarancją o azyjnie s rzeda Zakład elektro-mechaniczny St. Haas i Szałkiewicz, Lwów, Romanowicza 11.

10275

ŁOŻY DAMSKI ZEGAREK z łańcuszkiem okazynie do sprzedania. Wiadomość ulica Andrzeja Potockiego 23 od 1-5 popoł

10280.

Autobus

marki „AUSTIN”, 40 HP., nadzwyczajnie zbudowany, kardanowy, elektryczne oświetlenie, karoseria kryta na 25 osób i pakunki, kompletnie wyekwipowany, z gwarancją okazynie do nabycia **ZAKŁAD MECHANICZNY St. Haas i Szałkiewicz**, Lwów, ulica Romanowicza 11. 10276

Dostawca Kliniki, Szpitali, Kas chorych
Stanisław Baran
z Krakowa

Magazyn Medyczny
Lwów, Akademicka 26.

poleca

Narzędzia chirurgiczne. Meble operacyjne.

Irygatory. — Possarja. — Przepaski menstruacyjne. — Coratki gumowe dla dzieci. — Smoczki do ssania na flaszki i do zabawy. — Higieniczne pieluchy dla dzieci. — Strzykawki oraz wszelkie artykuły sanitarne dla pielęgnowania zdrowia i chorych. — Ceny ściśle stałe i konkurencyjne. — Wysyłki z prowincji odwrotnie!! — Obsługa fachowa. 10337

LUBINU żółtego 20 q kupi zaraz

Dyrekcja dóbr Kołtów poczta Kołtów. 10293

KUPIE

GARNITUR SALONOWY
KLUBOWE URZĄDZENIA
SERWIS PORCEL. na 12 osób.

Łaskawe zgłoszenia pod „Okazicielowi paszportu Nr. 15.425” do Admin. „Wiek Nowy”. 10315

KOMPOZYCJE

(metal biały), z rozmaitym zawartością cyny poleca po cenach bardzo umiarkowanych.

HURTOWNIA pasów, szczeliw etc.

Biuro techn. i elektr.

„ZENIT” Sp. z o. p. Kraków, ul. Szpitalna 7. 9193

ZAKUPIE DYNAMA 220 w. Oferty szczegółowo do firmy Henryk Sonnenschein, Lwów, Sienkiewicza 1. 8. 10324

MŁOCARNIA ośmiokonna kirasowa; Sikawka pożarna bez węża na kołach sprzeda Józef Burger — Rednik ad Siatyna. 9185.

Czas odnowić przedpłatę!!!

Żądajcie!!

zawsze jedynie pewnego i niezawodnego

Proszku drożdżowego i Cukru waniliowego

wyrobu

„Rittera”

z marką ochronną „LEW”

Nie dajcie sobie wciskać do rąk żadnych naśladownictw, gdyż narażacie się na skody!

WSZĘDZIE DO NABYCIA 8755

SKLEPIK w mieście z towarami i urządzeniami okazyjnie zaraz sprzedam. — Wiadomość: Sklep „Wanda”, ul. Fickarska 1c. 10267

UŻYWANE MASZYNY DO SZYCIA I ROWERY KUPUJE: **URBAŃSKI — KOPERNIKA 16, I. PIATRO.** 9987

PIASEK biały, średni, kwarcowy po cenach konkurencyjnych, wagonowo do zamówienia. J. Podgórski, Lwów — Zimorowicza 25. 10244

WAŻNE DLA PAŃ! Najtańsze i najtańsze warkoczy sprzedaje i kupuje wycieczki różne. Fryzjerka w bramie Androlego, Lwów, Rynek 29. — Również naprawia kłamy. 10248

TEODOLIT, instrument mierzący do wprzeżenia. Wład. — może: Dr. Mejsels, Kopernika 5. 10299.

WARSZTATY STOLARSKIE dębowa pierwszorządnego wykonania poleca P. Reinscher, Legionów, 37. 8997

BIURKA: stoły kancelaryjne; sygnalizacja lasna i inne sprzęty są po bardzo dostępnych cenach do nabycia w pracowni stolarskiej przy ulicy Szpitalnej 1. 52 u St. Szałkiewicza. 10108

FOLWARK 160 mrg. najlepszej pszennej ziemi w pow. Tarnobrzkiej z żywnością i młynem inwentarzem za 16.000.000 mkp. okazynie do sprzedania. Pomorskie Biuro Komisowo-Handlowe: Szeroka 37; Toruń, telef. 144. 6976

PUDŁA 8 miejscowego sprzedam za 5.000 Mk. Bema 120 III. p. na lewo od 4-6. 10266.

FOLWARK LASOWY 210 morgów z młynem i inwentarzem bliżej Lwowa sprzedam. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów pod **FOLWARK**. 10292.

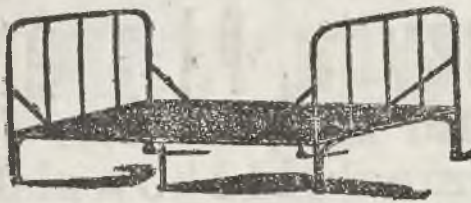
KONI PARE wyjazdowych sprzedam. — Witek ulica Zyblikiewicza 46. 10277

OKAZYJA! Maszyna do pisanja **METEOR** 120.000 Mk. — **KORONA** 65.000 Mk. — Kłamy od 11.000 Mk. — Siódła męskie z uprzężą. **UNIVERSUM**; Składnica konisowa — Paszok Mikołascha. 10313.

INSTUMENTA LĘKARSKIE do amputacji; sprzedam okazynie. Krzyżanowski ul. Walowa 27. 10338.

Hygieniczne żelazne ŁÓŻKA składane

ze siatką i osobnym materacem.



bardzo praktyczne dla letników, pensjonatów, sanatoriów, służby i urzędów dla dyżurów nocnych, oraz siatki druciane do łóżek poleca po cenach fabrycznych

Leon Matwijowski
LWÓW, Chorążczyzny 29.



Żadaicie wszędzie win owocowych

„JABŁOWIN”

Pierwsza krajowa wytwórnia win owocowych **Lwów, Bogusławskiego 9—11.**

Wina są pod gwarancją czyste, bez żadnych domieszek, w niczem nie ustępujące winom zagranicznym.
WINO WYTRAWNE, CHATEAU D'OR, VERMOUTH, WINO DESEROWE — WSZĘDZIE DO NABYCIA!

10160

Worki, Sienniki i tkanina jutowa.

Kupno i sprzedaż wszelkich gatunków nowych i używanych worków. Wylączna sprzedaż i skład kom-sowy nowych worków, sienników i tkaniny jutowej na całą Małą Polskę z fabryki **Braci Deutsch w Bielsku** 10331

Landau i Feinsinger, Lwów, Sykstuska 58a
Magazyn **Pasaż Fellerów** (Colosseum) ul. Słoneczna. Telefon Nr. 426, 646.

DO WYROBU DACHÓWEK CEMENTOWYCH

polecamy na **bardzo udoskonaloną** **MASYNĘ DO WYROBU DACHÓW** „LAUSZERA” d. le. na produkcję do 800 sztuk jak również wszelkie **maszyny** i formy do wyrobu cegieł, rur kanałowych, sączków do drenażu, słupków parkanowych i t. p.

FABRYKA MASZYN BRACI HOPPMANN w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.

Na żądanie wysyła się katalog Nr 5 bezpłatnie. 6916

15 beczek żelaznych transportowych — o pojemności **400 litrów** poleca ze składu **A. M. KIERSKI** Ska z ogr. odp. 10235
LWÓW, ul. KOPERNIKA 4.

RUDA kryta, lekka (na jednego konia) oliwne osie, prawie nieużywane do sprzedania okazuje. — Wybranowskiego 2. II-ga brama. 1254

MASZYNY DO SZYCIA nożną sprzedam okazując. Paster skij ulica Pelczyńska 7. 10341.

WYGODA OBOK DOLINY. Domek z większym ogrodem; wydzierżawiony na lat 5 sprzedam. — Wiadomość Fenik ulica Józefa 1. 7. 10326.

RYŻ

na **wr** poleca ze składu **Polskie Towarzystwo Handlowe**, ul. Kołłątaja 8, II p., tel. 333, adres telegr. TOHAN. 1026

Disłarczamy KOKS i **wyskokaloryczny węgiel** górnośląski wagonowo. — Z kupimy **słomę żytnią** prasowaną. — **TA EUSZ WASUNG i Ska**, Don. rolniczo-handlowy, Lwów, Koralmicka 8, tel. 286. 10252



Garruski i knehenk elektryczne jakot żelazka elektr. od **Mo. 4.900** flaszki **thermosowe** i wkładki do tych po **Mo. 1150** — poleca najtaniej

Oskar FASSLER PL. MARYACKI 4. — LWÓW — SYKSTUSKA 29. 9748

NOWE PODWOJNE WALCE

młyńskie, najnowszej konstrukcji i lokomobile 40 60 H². okazuje sprzedam. **TOPAS L. O.**, Kraszewskiego 19 a 1031
SYPIALNIE nadająca się do gościnnych pokoi; tania sprzedam; **Harab: Pańska 21.** 10057

KAPELUSZE męskie
KOSZULE męskie
KOŁNIERZE
MANKIETY
KRAWATY
PONCZOCHY
SKARPETKI
REFORMY
PARASOLE MĘSKIE I DAMSKIE
TOREBKI
RĘKAWICZKI itp.

poleca po cenach niższych

J. STEINBRUCH
Lwów, Trybunańska 1
róg Rynku. 10159

OKAZY! Wjść ze stajni w ogrodzie z mieszkanjem; mienięc piętrową z bramą wjazdową; folwarczek 30 m. z budynkami sprzedam; ulica Snopkowska 39; piękne drzwi 4 od 2-5. 10286

LOKOMOBILE 10 konna Claytonowska z roku 1914 — nje dobra i młocarnie trochę uszkodzoną; 2 kosiarki **AT. BION** i 3 roztrząsacze siano; amerykańskie; trochę uszkodzone sprzedam dyrekcyą dóbr Kółów pocztą **Kółów**. Informacyj udzieli firma Clayton; Lwów; Gródecka. 10286

PERLAKI (KRUPIARKI) automatyczne — najlepszej towanej konstrukcyj — natychmiast ze składu polecam: **ROLINDUSTRIA S. A.**, Lwów, ul. Fredry 9, telef. 683. Żądać ofert i prospektów. 9774

Remont powozowy i automobilowy

przeprowadza s lidnie i eleganco znana z punktualności pierwsza

Lwowska fabryka pow z in Michała Byczyszyna, Polnyńska 9.

102 2

Na składzie znajdują się gotowe powozy i wózki do sprzedaży.

Wzorowy warsztat lakiernicki, tapicerski, stelmachski i kowalski

Aurora

fabryka tutek, jedynie najstarsza i najhygieniczniejsza w swych wy-
robach.

Wytrzymuje wszelką konkurencyę.

PLAC BERNARDYNSKI LICZBA 3.

Aurora

0754

Zażegnaly w 50.000
wypadkach kafi-
strofy pożarowe



aparaty

„MINIMAX”



wyłączni przedstawiciele

T-WO „KOMISPOL”

Oddział Lwowski

Sykstuska 54, II. p.

Aparaty i ładunki na składzie

9198

Okazujemy niniej-
szy kupon sprzedaje-
my do swiat

5% taniej
od cen wystawowych.

Müller i Frisch.

Okazyja!

Do swiat!

Sprzedajemy bluzki, suknie, halki,
szlafroki, zawijanki, szale, reformy,
pończochy, rękawiczki, oraz wykwint-
ną bieliznę — po cenach bajecznie
niskich

WYCIĄĆ

Magazyn Nowości
dla Pań

MÜNZER i FRISCH

Kilńskiego 1 (naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej).

10048

Perfumerię, Wody kolońskie i Mydła toalet.

poleca najtaniej

LUDWIK HOSZOWSKI

Lwów, Akademicka 3.

2706

Udziałowców

przyjmuje poważna firma hurt wo-detaliczna manuf ktury w Łodzi.
Chrześci ański dom handlowo-towarowy Bronisław J goda pod nazwą
„Jarmark Łódzki” do organizując się spółki akcyjnej w celu eks-
portu towarów do Rosji (gdzie ówniej posia am Oddział w Mo-
sk ie) i otwierania swych oddziałów w miastach prowincjalnych
w kraju.

9132

Firma moja obecnie robi duże obr ty na rynku wewnętrznym. Dyspo-
nuje wielo alem handlowym, składami i odpowiednim personal m. M żł we
ewentualne połącze ie się z firmą mającą na celu eksport. Udziały mogą być
wnosz ne: gotówką, towarami, nieruchomością, majątkiem ziemskim. Rosz
oż ani są udziałowcy ustosunkowani w przemyśle. Bliższych szc egółów u-
dział „Jarmark Łódzki” w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 48. Zapisy
w dalszym ciągu jedn e od chrześ cjan przyjmuje Bank Polskich Kupców
i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Piotrkowska Nr. 113, na rachunek
spółki akcyjnej „Jarmark Łódzki”. Deklaranci mogą wpłacać całe udziały, lub
co najmniej 10% od sum zadeklarowanych. **UWAGA!** Jedna akcja 10.000 M.
W akcji daje jeden głos.

Celem otwarcia oddziału swego **WE LWO WIE** dla prowadzenia handlu
hurtowo-detalicznego: manufakturą, konfekcją i galanterją, poszukiwany jest
udziałowiec, posiadający **DOM** lub **LOKAL** handlowy odpowiedni na cel pow ż.

CZEROLADA • BISZKOPTY • CIUKI RMI

Sp. Akc.

Franciszek FUCHS i S-owie

WARSZAWA

Generalne Przedstawicielstwo
— Dom Handlowo-Komisowy —

„RES”

Ska z ogran. odpow.

9170

LWOW. FREDRY 7, Skład fabryczny.

Czas odnowić
przedpłatę!

Kupuję porcelanę i wszelkie an-yki —
płacę ceny najwyższe.

Handel starożytności Jaroszewski Romanowicza 9.

10783

M. STEINHAUS; Lwów ulica Krasickich 18a; poleca ka-
mienię myśkie.

939

Uzyskawszy reskryptem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 18. marca 1922 r. Nr. 0270/1049 pozwolenie na publiczną subskrypcję akcji założyć się mającej Spółki pod firmą:

„OKO” Centralna Europejska Wytwórnia Kinematografu Amatorskiego inż. Prószyńskiego, S. A.

z kapitałem początkowym Mkp. 350,000.000 podzielonym na akcje po Mkp. 1.000 im. wartości, rozpisujemy

SUBSKRYPCJĘ

na sprzedaż tych akcji po Mkp. 1.000 — za sztukę, z doliżem 10 Mkp. na koszt konfekcji akcji oraz opłaty młowej.

Subskrypcję przyjmują w terminie nieodwołalnym do dnia 1. maja 1922 r.:

„Polski Bank Przemysłowy we Lwowie” — i wszystkie jego Oddziały.

„Bank Handlowy w Warszawie” (Centrala w Warszawie, ul. Traugotta).

Wszystkie wyznaczone subskrypcji należy złożyć całą cenę kupna w gotówce.

Przytem podajemy, że Spółka ma na celu eksploatację ostatnich wynalazków inż. Prószyńskiego z dziedziny kinematografii, jako to: aparatów „OKO” i „OKO-GRIMOFOFON”, patentowanych na ważniejsze kraje całego świata i t. p. rozwijając w następstwie działalność swoją na wszelkie artykuły z dziedziny fotografii i fonografii.

Produkcja Spółki obliczona jest głównie na eksport.

Kinematograf amatorski, łatwy w użyciu i niekosztowny, a pozwalający na wykonywanie poważniejszych, dłuższych zdjęć dotąd nie istniał. — Aparat „OKO” jest pierwszym i jedynym rozwiązaniem tego zadania. — Według opinii najpoważniejszych rzeczoznawców świata, wynalazek ten rewolucjonizuje dotychczasowy sposób żywej fotografii, otwierając dla ogółu nowe pole kinematografii amatorskiej.

Aparat „OKO” daje możliwość wykonywania zdjęć kinematograficznych z równą łatwością jak zwykłe amatorskie aparaty fotograficzne, pod pewnymi względami nawet łatwiej. — Wszelkie manipulacje z filmą „OKO” są niemal stokrotnie uproszczone w stosunku do filmu kinematografu zwykłego. — Każdy metr filmu „OKO” zastępuje 100 m. filmu zwykłego. — Jeden i ten sam nie wielki i pro-

sty aparat służy do zdjęć i pokazów. — Zastępuje on zatem dwa oddzielne kosztowne i skomplikowane aparaty zwykłe kinematograficzne. System „OKO” czyni również zbytecznym cały szereg maszyn pomocniczych niezbędnych przy operowaniu filmami zwykłymi. — Aparat ten znajdzie niewątpliwie bardzo szerokie zastosowanie także i w szkołach publicznych.

Spółka ma zapewnioną współpracę wynalazcy inż. Prószyńskiego, bardzo cenną dzięki jego wszechstronnej znajomości tego przemysłu, oraz długoletniej praktyce mechanicznej w kraju i za granicą. — Przebywał on przez lat 10 w Anglii i w Ameryce i tam też powstał i był udoskonalony wynalazek „OKO”.

Towarzystwo nabywa cenne prawa do wynalazku za 50% akcji, przyczem z sumy tej będą pokryte koszty organizacji przedwstępnej.

KOMITET ZAŁOŻYCIELI:

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY — CENTRALA WE LWOWIE.

Józef Beck

Antoni Ciszewski

Inż. Kazimierz Prószyński.

Inż. Henryk Hozer

Dr. Jerzy Loth

10351

Naświetla

FIRMA

Edmund Riedl

LWÓW — RUTOWSKIEGO 3

POLECA

wszelkie towary w zakres handlu kolon. wchodzące

Herbata
chińska i cejlońska

KAWA
palona i surowa

Kakao
holenderskie i inne.

W I N A
austriackie, węgierskie,
francuskie, hiszpańskie,
włoskie i inne.

W ó d k i
i LIKIERY
pierwszorzędnych fabryk
krajowych. 10122

Beczki żelazne

Formy do parafiny

Wiadra

Wrzalniki

bez konkurencyjnej jakości

F-ki „META” w Warszawie

poleca 9171

T-WO KOMISPOL

Oddział Lwowski
ulica Sykstuska 1. 54.

Magazyn „MODA”

po cenach konkurencyjnych: „MODA” Kober i Bund, Lwów, Jagiellońska 12.

otrzymał duży transport towarów letnich. **OSTATNIE NOWOŚCI!** Suknie, Bluzki, Szlafroki i wyprawy ślubne —

10159

Zniszczone srebrne forebki

naprawia i odnawia systemy zagranicznymi znany specjalista) **J. A. WOLF** — jubiler i złotnik, Lwów — Sobieskiego 2. 7236

ZAWIADOMIENIE.

Adolfa Kobera przeniesiony z ul. Sienkiewicza na ul. Jagiellońską 12. pod firmą „MODA” KOBER i BUND. — Polecam się nadal łaskawym odbiorcom, ręcząc za solidną usługę.

Z dniem 15-go marca został magazyn konfekcji damskiej

10333

SPRZEDAM kamienicę dużą z dwoma podwórzkami; brama wjazdowa blisko dworca głównego. Wiadomość u architekta Tarnawieckiego; Tarnowskiego 26. 10274

DOM 7 ubikacji; 300 kroków od dworca kol. w Chodorowie — sprzedam lub zamienię za podobny w okolicy Kulparkowa. Wiadomość Kulparkowska 1 Olszewski. 10190

OLAMANY, Materace i Kanapy tanio do nabycia w Pracowni Tapicerskiej **IGONARNO STERNA**, ul. Szeptyckich 40. 9193

M. Sonnenschein,

Hurtownia maszyn i artykułów elektrycznych, Lwów, ul. Janowska 1. 2.

Dostarcza obrabiarki do metalu, reduktory, telefony i wszelkie materiały elektryczne. 8314

KONKURENCJA!

Olamany, Materace i Kanapy tanio do nabycia w Pracowni Tapicerskiej **IGONARNO STERNA**, ul. Szeptyckich 40. 9193

SUKNA

w wielkim wyborze
na ubrania męskie,
sportowe, płaszcze,
zarzutki, kostjomy
i płaszcze damskie
i t. p. poleca

**Fabryczny SKŁAD SUKNA
RALSKI & GROCHOLSKI**
LWÓW, RUTOWSKIEGO 7.
naprzeciw Katedry. 6991

140 LAT ISTNIEJE!

J. A. BACZEWSKI

Rafinerya spirytusu, — fabryka wódek, likierów i rumu
W ZNIESIENIU koło LWOWA
POLECA:

ZNAKOMITE WÓDKI:

Alasz
Czyszczona
John Bull
Starka
Starucha
Żytniówka

PRAWDZ. NALEWKI OWOC.:

Dereniówka
Jarzębinka
Orzechówka
Pomarańczówka
Tarniówka
Wiśniówka.

Nieprześcignione likiery:

Cacao
Cherry
Cherry Brandy
Curacao Tripl Sec
Curacao Sec Sec
Griotte

Menthe Glaciale
Orange Tripl Sec
Orange Sec Sec
Rose
Vanille

Specjalność fabryki: SOUVERAIN

do nabycia w pierwszorzędnym handlach win, deli-
katesów i restauracjach.

140 LAT ISTNIEJE!

Zagraniczne sukno

na ubrania męskie i kostjomy damskie — poleca
po niskich cenach

R. M. BART, ul. Boimów L. 18
(boczna Halickiej).

KANGARNY WELNIANE, CZARNE I GRANA-
TOWE ZAWSZE NA SKŁADZIE. 6953

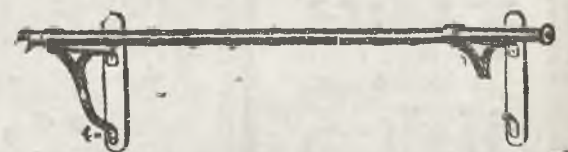
ROK ZAŁOŻ. 1890.

Fabryka czapek
we Lwowie ul. Wałowa 7,
Tomasza Sapaka

poleca

czapki oficerskie, akademickie, studen-
ckie i cywilne we wszystkich fasonach,
jak również przyjmuje zamówienia z do-
starc. onego materiału. 69251

KARNISZE METALOWE



ANTONI HALSKI
L W O W
SOBIESKIEGO L. 3

CUKIERNICY!

KUWERTURE

z szlachetnych gatunków ziarn, masła, ka-
kao i cukru białego — bez domieszek
po cenach konkurencyjnych poleca

FABRYKA CZOKOLADY I KAKAO
„D E A“ w CIESZYNIE.

Wysyłka od 10 kgr. wzwyż za zaliczką
przez pocztę. 6913

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk „Prasa“, ul. Sokół 4.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.